

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ZDROWIA

(NR 135)

z dnia 29 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Zdrowia (nr 135)

29 kwietnia 2026 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marty Golbik (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała:

– poselski wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy (druk nr 2450).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jolanta Sobierańska-Grenda** minister zdrowia wraz ze współpracownikami, **Filip Nowak** prezes i **Jakub Szulc** zastępca prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Daniel Rutkowski** prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, **Tomasz Dybek** przewodniczący Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii, **Monika Pintał-Ślimak** prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych, **Karolina Pietrzykowska** członkini Prezydium Zarządu Regionu Mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Joanna Frątczak-Kazana** wicedyrektorka Onkofundacji Alivia, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Julia Rychter**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Gajewski** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Marta Golbik (KO)**:

Szanowni państwo, bardzo proszę już o zajęcie miejsc, będziemy zaczynać. Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Witam członków Komisji i zaproszonych gości. Witam panią minister Sobierańską-Grendę wraz z całym ministerstwem, z całym kierownictwem. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przyjęty przez prezydium przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie poselskiego wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy (druk nr 2450). Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że marszałek Sejmu w dniu 16 kwietnia 2026 r. skierował do Komisji Zdrowia poselski wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy w celu zaopiniowania. Po wysłuchaniu przedstawicieli wnioskodawców przeprowadzimy dyskusję i po jej zakończeniu Komisja zaopiniuje pozytywnie lub negatywnie skierowany wniosek oraz wybierze posła upoważnionego do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu. Do reprezentowania wnioskodawców została upoważniona pani poseł Katarzyna Sójka. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, panią poseł Katarzynę Sójkę, o przedstawienie wniosku.

Posel **Katarzyna Sójka (PiS)**:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowne Polki i Polacy, którzy dzisiaj nas słuchają, szanowni państwo. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność – dziś przyjemność, tak – przedstawić wniosek i umotywić go, który kierujemy wobec pani minister Sobierańskiej-Grendy. Nie będę rutynowo odczytywać urzędowego dokumentu z druku 2450, natomiast przedstawię państwu... staję tutaj dzisiaj z aktem oskarżenia, aktem oskarżenia wobec pani minister Sobierańskiej-Grendy...

Posel **Krystyna Skowrońska (KO)**:

To nie jest sąd.

Posel **Katarzyna Sójka (PiS)**:

...pani minister zdrowia, której decyzje to bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia milionów Polaków. Pani minister pełni swój urząd od 9 miesięcy. Została pani powołana przez pana premiera Donalda Tuska z bardzo jasnym wskazaniem – pani celem miała być poprawa dramatycznej sytuacji pacjentów, wypracowanie prawdziwej reformy, a także, co tak też hucznie zapowiadano, wzmacnianie i rozwijanie cyfryzacji w ochronie zdrowia, by poprawić dostępność do usług medycznych i zlikwidować kolejki. Przez 9 miesięcy nie zbudowano absolutnie

nic. Zgotowała nam pani zamiast rozwoju cyfryzacji, zamiast ułatwień systemowy paraliż. Zamiast reformy szpitali – widmo ich bankructwa, konkretnego bankructwa. Pacjenci otrzymują dzisiaj systemowy horror i prawdziwy, krwawy dramat. Zamiast tego wszystkiego, co pani miała budować, z zimną krwią, autentycznie, dramatycznie, dogłębnie abortuje pani wszystko to, co było do tej pory dane polskim pacjentom. Cofa pani nasz system do najczarniejszych czasów, niszcząc całkowicie poczucie bezpieczeństwa pacjentów, którzy do nas trafiają, do lekarzy.

Wysoka Komisjo, w polityce rzadko zdarza się, aby wniosek o wotum nieufności spotkał się z tak powszechnym, wręcz uderzającym poparciem społecznym. To, co dzisiaj procedujemy, nie jest tylko formalnym sprzeciwem opozycji, to jest autentyczny krzyk rozpaczy, który płynie z całej Polski. Mówią o tym wszystkie sondaże. Polacy uderzyli w ścianę. Skarżą się w mediach, w mediach społecznościowych, piszą błagalne wiadomości, bo na własnej skórze doświadczają tego, że system po prostu przestał działać. Państwo jako członkowie tej Komisji musicie usłyszeć dzisiaj głos zdesperowanego społeczeństwa. Pani minister wprowadza ogromne, wręcz zbrodnicze limity z punktu widzenia pacjentów.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę uważać na słownictwo.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Limity...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Proszę nie kłamać.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

To brutalne odebranie chorym możliwości podstawowej diagnostyki, leczenia. Dzisiaj ludzie odbijają się od zamkniętych drzwi szpitali, słysząc, że wyczerpały się środki, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie płaci. Tonące w długach placówki, zamykane oddziały, pacjenci umierający w kolejkach.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

A gdzie tak? Nie kłam...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Tą polityką Ministerstwo Zdrowia z pełną... Ja wiem, że państwu jest trudno to słyszeć, ale posłuchajcie do końca. Będziecie mieć swój czas i będziecie mogli ze swojej perspektywy powiedzieć jakie widzicie osiągnięcia tych ostatnich 9 miesięcy. Bo wczoraj poseł Frysztak nie potrafił wymienić ani jednej rzeczy jako zasługi.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Gdzie są wasze 8 lat?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Tą polityką Ministerstwo Zdrowia z pełną premedytacją wiedzie polskich pacjentów w przepaść. Przez 9 miesięcy na tę tezę powstało kilkadziesiąt argumentów. Przejdę teraz do twardych dowodów tej katastrofy, do konkretnych punktów z naszego wniosku.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli teraz będą rządy PiS. Uwaga!

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Pierwsze, dramatyczne cięcia, limity i zapaść finansowania systemu. Ministerstwo wprowadza brutalne cięcia w systemie na kwotę ponad 10,3 mld zł, realizując jakichś 100 konkretów Koalicji Obywatelskiej. Ale w praktyce oznacza to powrót do limitów u specjalistów. Pani w tej tabelce, którą pani przygotowała jesienią 2025 r., a którą skrupulatnie od tamtego czasu realizuje pani minister wspólnie z prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia, panie prezesie, realizujecie wszystkie elementy, punkty tej tabeli – pan poseł Frysztak też wczoraj nie znał tego dokumentu, ale myślę, że każdy poseł koalicji rządzącej powinien go dzisiaj przeczytać od A do Z, bo te punkty są realizowane – w praktyce oznacza powrót do limitów do specjalistów. Pani to szacuje jako oszczędność dla Ministerstwa Zdrowia na 3,36 mld zł. Likwidację programu „Dobry posiłek” w szpitalach to jest cios dla pacjentów.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Kłamstwo. Zastąpiono innym.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

To, co państwo próbowaliście zrobić, jako jakiś zamiennik, to wcale nie skutkuje. I dzisiaj, szanowni państwo, Ministerstwo Sprawiedliwości podnosi stawki na wyżywienie w więzieniu, a pani minister zdrowia obniża stawki na wyżywienie pacjentów w szpitalach. Tak to wygląda. Dzisiaj tak naprawdę w tej tabelce mamy wszystko to, co się wydarzyło. Mamy ograniczenia w finansowaniu tomografii komputerowej, ograniczenia w finansowaniu rezonansu magnetycznego, ograniczenia w finansowaniu kolonoskopii, ograniczenia w finansowaniu gastrokopii, ograniczenia... Limity. Tak naprawdę limity i cięcia, „Dobry posiłek”, limity planuje pani w zaćmie, w operacji zaćmy, planuje pani limity w bezpłatnych lekach.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

To planuje, czy jest?

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Zaraz do tego dojdę. Pani poseł niech będzie cierpliwa. W wyniku cięć budżetowych aż 94 tys. osób straciło szansę na operację zaćmy, a kolejki w tym obszarze, zlikwidowane w czasach rządów PiS, dzisiaj znowu drastycznie powróciły. Resort ogranicza finansowanie diagnostyki obrazowej, zabierając pacjentom 1,26 mld zł, co kuriozalnie próbują państwo bardzo nieudolnie tłumaczyć troską o bezpieczeństwo radiologiczne pacjentów. To tak jakby odwodnionemu człowiekowi zabronić pić z obawy, że się zachłyśnie. Mniej więcej tak to brzmi. Dziurę budżetową na rok 2026 w Narodowym Funduszu Zdrowia pani minister szacowała jeszcze niedawno na 23 mld zł, potem, po pewnych ruchach, bardzo sprytnych, poszukiwania po kieszeniach innych pacjentów, zmniejszyła pani tę dziurę do 18 mld zł, ale tak naprawdę dzisiaj wielu specjalistów w ochronie zdrowia mówi, że ta dziura dzisiaj już sięga 30 mld zł.

Narodowy Fundusz Zdrowia, panie prezesie, zalega szpitalom z wypłatą za nadwykonania za 2025 rok 4,8 mld zł, a na dodatek funkcjonujecie, drodzy państwo, na prowizorium finansowym, ponieważ minister finansów Andrzej Domański odmawia już drugi rok z rzędu podpisania i akceptacji planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia. Pan prezes potwierdzi, nigdy wcześniej nie było takiej sytuacji, że przez 2 lata z rzędu nie był podpisany ani nawet nie jest zamierzone podpisanie planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia. Zamiast walczyć o pieniądze dla pacjentów, resort płaszczy się przed ministrem finansów. Tak to wygląda.

Pani minister, ta tabelka dokładnie tak wygląda: to polecenie ministra finansów i skrupulatne przygotowanie od pani odpowiedzi. Dokładnie tak wygląda, jakby pani się płaszczyła przed tym mężczyzną i podpowiadała kolejne cięcia.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

To nie jest mężczyzna, tylko minister.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Gigantyczne kolejki i zagrożenia. Ale może jeszcze wrócimy...

Poseł Adrian Wiczak (KO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, naprawdę...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Ale może jeszcze wrócimy do pewnego...

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale to jest jakaś kpina, płaszczenie przed mężczyzną. Co to za stwierdzenie?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Mi też, panie pośle, nie podobają się te uwagi, ale pani przewodnicząca Sójka jest wnioskodawcą, więc dajmy dokończyć.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Tylko merytorycznie. Merytorycznie prosimy, a nie jakaś poezja.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Jak pani posłucha, to pani usłyszy te wszystkie liczby.

Szanowni państwo, grabież Funduszu Medycznego i niespełnione obietnice. Rząd systematycznie ograbia Fundusz Medyczny, blokując i zabierając z niego ogromne kwoty. Poprzedniczka pani minister Sobierańskiej-Grendy, pani Leszczyna, zabrała z Funduszu Medycznego 4,2 mld zł przeznaczone w 2023 r. na onkologię, a pani minister Sobierańska-Grenda z kolei do dzisiaj postanowiła nie oddawać tych pieniędzy i już kolejne 7 miesięcy nie podpisuje pani umów z 19 strategicznymi szpitalami onkologicznymi.

Pani minister postanowiła też całkowicie grabić pieniądze tam, gdzie jeszcze zostało coś po Prawie i Sprawiedliwości, właśnie ten Fundusz Medyczny. Najpierw ograbiła pani fundusz na 4 mld zł, bo ochroniła pani minister Leszczynę, która nie wpłaciła ustawowych 4 mld zł przeznaczonych na roczną wpłatę w 2025 r. na konto funduszu. 4 mld zł tam nie trafiły, a pani minister przygotowywała nowelizację tej ustawy, żeby chronić panią minister Leszczynę przed odpowiedzialnością karną za niedopełnienie obowiązków. To odbyło się w grudniu. Potem zabrała pani, właśnie w tej nowelizacji, kolejne pieniądze – 3,6 mld zł. Jestem ciekawa, skąd pani weźmie teraz 5 mld zł na wpłatę w 2026 r.

No i jeszcze jedno, bo teraz znowu wyciąga pani kolejny 1 mld zł z Funduszu Medycznego, bo tam jeszcze coś zostało z poprzednich lat – z Funduszu Medycznego, który był i jest przeznaczony na innowacyjne terapie i leczenie chorób rzadkich, na onkologię. Zabiera pani 1 mld zł na realizację ustawy o reformie szpitalnictwa z sierpnia ubiegłego roku, czyli tej waszej konsolidacji, która jest równoznaczna z likwidacją, a przecież ustawa miała być finansowana z KPO. Stawialiście pana prezydenta pod ścianą, mówiliście, że ustawa musi być podpisana, bo nie będzie środków z KPO. Mówiła pani, że bez tej ustawy nie będzie tych środków z KPO, wprowadzając w błąd pana prezydenta, a dziś prawda wychodzi na jaw, bo pieniędzy z KPO nie ma na realizację tej ustawy, a pani po raz kolejny grabi Fundusz Medyczny i pacjentów, pacjentów z chorobami rzadkimi. Zabiera pani pieniądze, które są w tym funduszu przeznaczone na terapię dla pacjentów pediatrycznych, na finansowanie leczenia za granicą, na terapie lekowe o wysokiej innowacyjności, na terapie genowe i komórkowe, na nowoczesne technologie medyczne, na niestandardowe terapie – na to wszystko, na co dzisiaj powstają zbiórki w Internecie, pani minister. Tam były te pieniądze. Oszacowałam, że wszystkie pani ruchy i zmiany spowodowały, że Fundusz Medyczny wstrzymany i ograbiony na sumę 12,8 mld zł. Te pieniądze powinny pracować dla pacjentów onkologicznych już dzisiaj, od dawna i właśnie dla tych wszystkich pacjentów, na których dzisiaj odbywają się zbiórki w Internecie.

Kolejny punkt: gigantyczne kolejki i zagrożenie życia pacjentów. Oszczędności rządu uderzają w najsłabszych. Na świadczenia finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia czeka dziś rekordowo 5 397 547 osób, czyli blisko 15% polskiego społeczeństwa. Co więcej, aż 1 123 000 pacjentów z tej grupy znajduje się w trybie pilnym, w stanie zagrażającym ich życiu. Kolejki wydłużają się w dramatycznym tempie. I nie ma znaczenia, co powie wasz rzecznik rządu, pan Szłapka, bo Demagog już bardzo często go musi wyjaśniać. Na fizjoterapię ambulatoryjną czeka 914 tys. pacjentów. Mediana oczekiwania to 237 dni. Na kluczowe badania takie jak kolonoskopia czy gastroscopia czeka łącznie 350 tys. osób nierzadko nawet po 1,5 roku. Na wizytę w poradni genetycznej czeka się średnio 562 dni, w neurochirurgicznej ponad 530 dni, a w neurologii dziecięcej kolejki wzrosły 11-krotnie w stosunku do lat ubiegłych. Wiem, że pani wyjdzie i pokaże jakiś jeden obszar, w jakimś konkretnym szpitalu, gdzie kolejki akurat uległy skróceniu, i będzie pani próbować wmawiać, że tak jest w całym systemie, ale tak nie jest w całym systemie. A jeśli pani tego nie wie, to zapewniam panią, wiedzą o tym absolutnie pacjenci w całej Polsce. W neurologii dziecięcej kolejki wzrosły 11-krotnie.

System ratownictwa medycznego jest niewydolny. Karetki już w 16 województwach, w 16 oddziałach w całej Polsce masowo przekraczają maksymalny czas dojazdu do pacjenta. W całej Polsce są przekroczenia maksymalnego czasu dojazdu do pacjenta. Dochodzi też do takich tragedii jak śmierć 20-letniej Julii z Gdańska, która zmarła na sepsę, bo przez 8 godzin szukano dla niej miejsca w oddziale intensywnej opieki medycznej. Koniecznie też, myślę, warto podkreślić dramatyczny incydent. Wprawdzie szpital nadzorowany przez pana prezydenta Rafała Trzaskowskiego, ale tam na przykład podano pacjentce błędnie gaz medyczny. To stworzyło prawdziwe piekło kobiet dla pacjentki. Kolejki rosną, a niestety tupet pani minister, czego naprawdę się nie spodziewałam, osiąga szczytów. Pani minister ignoruje rzeczywistość chorych i podmiotu, np. informację w mediach, że badania w tym podmiocie spadają z 900 do 100 miesięcznie i ludzie

wypadają z kolejek. Pani minister z takim chyba zadowoleniem powiedziała, że: „to musimy się zastanowić, to powołamy jakiś zespół, który to oceni”. A szpitalom, które mają odwagę mówić, jak jest naprawdę i jak zmieniają się ich kolejki po pani limitach, państwo fundujecie, razem z prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia, kontrolę w ramach retorsji.

Zadłużanie publicznych placówek i cicha prywatyzacja. W Polsce realizowana jest celowa cicha prywatyzacja ochrony zdrowia, która polega na finansowym głodzeniu publicznych placówek. Udział sektora prywatnego w świadczeniach wzrasta dramatycznie. Jestem ciekawa, czy pani podzieli się tymi danymi, bo w 2024 r. wzrósł udział w prywatnym leczeniu przez pacjentów, w 2025 r. również, ale w 2026 r. znowu dramatycznie wystrzelił udział pacjentów po prostu płacących za prywatną służbę zdrowia, bo w publicznej nie mogą doczekać się wsparcia. Podczas 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości, w dobie gigantycznych inwestycji, wymagalne zobowiązania publicznych szpitali utrzymywały się na poziomie, a w zasadzie przez te 8 lat wzrosły o 0,8 mld zł, i tak...

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Co?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

...rzeczywiście, tak. Pan poseł nie wierzy, mam tu dokładnie tabelę. 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości, tak, zobowiązania wymagalne SP ZOZ-ów wzrosły o 0,8 mld zł. Tak, wzrosły.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

A w ogóle?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

A teraz...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o niedyskutowanie.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Proszę nie dyskutować, bo...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Później będziemy przytaczać dane.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Czyli równa się to, że przez 8 lat wzrosło o 41%, natomiast państwo w niecałe 2 lata podnieśliście o 71%. O blisko 2 mld zł zobowiązania wymagalne SPZOZ-ów wzrosły przez blisko 2 lata. 0,8 mld zł w 8 lat do 2 mld zł w 2 lata. I jeszcze jest pewien problem, bo pani minister w sumie ukrywa te dane, bo od października 2025 r., już kolejny kwartał, nie publikuje pani tych danych.

Kolejny punkt. Jeszcze bardziej dramatycznie wygląda sytuacja właśnie szpitali powiatowych. Związek Powiatów Polskich w raporcie dotyczącym 2025 r. przeanalizował dane z 207 szpitali powiatowych. Wynika z niego, iż łączna strata netto tych szpitali przekroczyła 1,26 mld zł, a strata na działalności podstawowej leczniczej przekroczyła 1,86 mld zł. Zysk osiągnęło tylko 19 z tych 207 analizowanych szpitali, czyli 91% analizowanych placówek zakończyło rok stratą na działalności podstawowej, pani minister. Symbolem degrengolady jest też tonący w długach Warszawski Instytut Psychiatrii i Neurologii. Ja wiem, że on miał długi również za poprzednich czasów, ale jego wielomiesięczny...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

I to jakie.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

...dyrektor, pan Piotr Nowicki, specjalista znany z tworzenia planów prywatyzacji dla minister Leszczyny, prawa ręka, nie poradził sobie z zarządzaniem tą placówką, za co w nagrodę ma zostać powołany na wiceministra w rządzie Koalicji Obywatelskiej. Z kolei w szpitalu w Bytomiu personel musi sam, z własnej kieszeni, składać się na serwis aparatury medycznej, która ma ratować życie. Zamiast chronić publiczną służbę zdrowia, pani minister woli lansować się na spotkaniach z prywatnymi gigantami medycznymi. Udaje pani jednocześnie zainteresowanie przygotowaniem państwa na sytuację kryzysową – chodzi o medycynę pola walki – i publicznie twierdzi pani mimo wszystko, że mamy w Polsce 30% za dużo łóżek szpitalnych. Nawet co piąty

szpital onkologiczny za pani czasów i za państwa czasów, wspierany z KPO, jest dziś w rękach prywatnych. Warto to podkreślić.

Piekło kobiet. Zamykane porodówki, pokoje porodowe i ryczałt pani za zamknięcie. Pierwszy raz, absolutnie pierwszy raz w historii rząd będzie dopłacał szpitalom i zachęcał ich, żeby się likwidowały. Pierwszy raz w życiu słyszę, że rząd, dbając o publiczną ochronę zdrowia, będzie znajdował i znajduje ogromne środki na to, żeby płacić szpitalom, żeby zamykały swoje oddziały. Mam na myśli pani 50% ryczałtu przez kolejne 2 lata po zamknięciu oddziału. I jeszcze chcecie to robić oczywiście pieniędzmi, które zostawiło Prawo i Sprawiedliwość właśnie w Funduszu Medycznym. No tak, 1 mld zł. Nazywajcie sobie to państwo, jak chcecie, czy optymalizacją, wygaszaniem, restrukturyzacją, racjonalizacją. Piękne słowa, pani minister, ale nie zmieniają tego, że zarzyna pani sektor ochrony zdrowia tępych narzędziem polityki, która prywatyzuje wszystko, co udało się zbudować w ostatnich latach.

Rząd koalicji prowadzi tę swoją restrukturyzację polegającą na zamykaniu kluczowych oddziałów i pozostawieniu całych regionów bez opieki. Oznacza to realne znikanie dostępu do świadczeń. Państwo nie mapujecie, pani nie patrzy, jak wygląda mapa potrzeb po tych zamknięciach. Pani zamknęła oczy i czeka, aż zrealizuje się to wszystko samo. Tylko na przełomie lat 2025 i 2026 w Polsce zawieszono lub zlikwidowano blisko 50 porodówek: w Brzezinach, najlepsza w rankingu porodówka w województwie łódzkim, na Podkarpaciu Lesko, Nisko, Leżajsk. Nikt tam z państwa nie reaguje. Nawet pan premier twierdzi, że te oddziały działają. Rzecznik mówi, że są w remoncie, lokalny Narodowy Fundusz Zdrowia mówi, że nie działają. Każdy mówi inaczej. Ale pacjenci wiedzą, jak jest, bo nie mają tej dostępności. Szpitale, takie jak Ostrzeszów, w moim powiecie, czysta strategia: najpierw zawieszają oddział ginekologiczno-położniczy, potem pozostawiają oddział ginekologiczny, w międzyczasie likwidują neonatologię albo pediatrię, zostawiają ginekologiczny, a na końcu i ten ginekologiczny zamykają.

Krotoszyn – było bardzo dużo różnych publikacji, ale ja w bezpośredniej odpowiedzi od szpitala otrzymałam informację, że wstrzymują planowe przyjęcia, bo nie mają odpowiednio za to płacone. Ale reakcji i pochylenia ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia na problem pacjentów okręgu powiatu krotoszyńskiego też nie było. Ci ludzie nie chcą dojeżdżać na podanie swoich leków wiele kilometrów pociągami ze swoimi rodzinami, samochodami, którzy biorą urlop do dużych miast, chcą mieć podaż tych leków w swoim cierpieniu i trudzie swojej choroby na miejscu, jeśli to jest możliwe.

Uważam, że w XXI wieku, w 20. gospodarce świat moglibyście państwo pochylić się nad tym, by jednak rozwijać ten dostęp, a nie związać. Proces zamykania, likwidowania i zawieszania drastycznie przyspieszył, właśnie w tym 2026 r., gdy tylko w 4 tygodnie stycznia zlikwidowano kolejne 18 oddziałów położniczych. W samym 2025 r. zlikwidowano 46 oddziałów w segmencie właśnie matka – dziecko. Warto powiedzieć, że to jest dwa razy więcej niż w latach wcześniejszych. Inne oddziały przechodzą ukrytą likwidację. Znikają oddziały położnicze, a w ich miejsce, to co powiedziałam, powołuje się właśnie oddziały ginekologiczne bez przyjmowania, bez możliwości przyjmowania porodów. Wymyśliliście sobie państwo, że prawo do istnienia będą miały wyłącznie porodówki, które przyjmują ponad 700 porodów rocznie.

Jest pan wiceminister, czyli pani zastępca. Pani tego nigdy nie zdementowała, ale właśnie tego kryterium nie spełnia blisko 200 z 306 działających w Polsce oddziałów porodowych. Ministerstwo kompletnie ignoruje geografię i logistykę. Zmusza ciężarne, szczególnie na Podkarpaciu – nie zrobiliście tam państwo nic, nie pochyliliście się nad żadnym szpitalem na Podkarpaciu – zmuszacie państwo ciężarne do wynajmowania mieszkań w odległych miastach na tydzień przed rozwiązaniem z obawy o brak dostępu do morza... do pomocy.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Do morza, tak, tak...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Przepraszam. Ja wiem, że państwa to śmieszy, ale kobietom ciężarnym na Podkarpaciu nie jest śmiesznie. Państwo się...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Jak się kłamie, to ja się śmieję. No co, jak mamy zareagować na kłamstwo?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Wie pan co, powiedział pan, że kłamie, ale...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Jak mogę zareagować na kłamstwo, no jak?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

...prawda jest taka, że na Podkarpaciu kobiety, które mieszkają na samym południu...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Ze szpitala neurologii i psychiatrii dziecięcej za waszych rządów pięciu specjalistów odeszło, a reszta...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

...na samym południu i jak zbliżają się do terminu porodu, wyjeżdżają do dużego miasta, na przykład oddalonego o 100 km, wynajmują mieszkanie i tam oczekują na termin, na finalizację, na swój poród. Tak niestety jest. Państwo się nad tym nie pochylacie.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

A skąd ma pani takie dane? Ma pani może jeszcze adresy?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Kończymy.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Polityka... Pani przewodnicząca, jeszcze chwilę. Polityka demograficzna rządu nie istnieje. Prawdziwym skandalem i zagrożeniem dla życia matek i dzieci są propozycje resortu o tzw. porodach na SOR-ach. W szpitalach z zamkniętą porodówką – tam, gdzie zapłacicie za zamknięcie tej porodówki, będziecie przez 2 lata płacić za to, że ona zniknęła – kobiety miałyby rodzić w pokojach narodzin obsługiwanych wyłącznie przez położną, gdzie lekarz byłby dostępny od 8.00 do 18.00 od poniedziałku do piątku. Nie wiem, jak wam się to skleja, taka w ogóle propozycja, żeby przeszła przez gardło. Kobiety ciężarne byłyby zmuszone rodzić w warunkach oddziału ratunkowego SOR obok ofiar wypadków, osób z chorobami zakaźnymi. Nie wiem, skąd wam zebrał się taki pomysł.

Rząd jest gotów płacić ogromne pieniądze za to, aby pacjentów nie leczyć. Szpital za obsługę takiego pustego pokoju narodzin na SOR dostałby od Narodowego Funduszu Zdrowia ponad 3,17 mln zł rocznie, za to, że nie urodziłoby się – bo z takim założeniem one powstają – żadne dziecko, tylko ewentualnie wypadkowe, tylko z położną dyżurującą, podczas gdy pełen oddział za odbiór 360 realnych porodów w ciągu roku, z pełną obsługą ginekologiczno-położniczą, neonatologiczną, badaniem noworodka, ze wszystkim, co tam się odbywa, to za 360 porodów w ciągu roku zapłacicie jako Narodowy Fundusz Zdrowia 4,3 mld zł, a za pusty pokój porodowy na SOR 3,1 mld zł. Ja naprawdę nie wiem, skąd potraficie znaleźć tak duże pieniądze na to, żeby coś zlikwidować. Dodatkowo Narodowy Fundusz Zdrowia właśnie przez 2 lata planuje opłacać szpitalom 50% ryczałtu za zamknięte i niefunkcjonujące oddziały porodowe.

Arogancja i niszczenie dialogu ze środowiskiem medycznym. Ministerstwo Zdrowia, pod kierownictwem pani minister, opiera się na braku szacunku i niezdolności do dialogu z ekspertami. Pani minister bez skrupułów odwołała doświadczoną specjalistkę, panią profesor Ewę Helwich, konsultantkę krajową w dziedzinie neonatologii, w ramach pewnej chyba kary, bo tak pisały wszystkie media i tak to odebraliśmy, za odwagę zgłoszenia merytorycznego, ale odmiennego zdania dotyczącego, akurat w tamtym przypadku, noworodków.

No i jeszcze też ciekawostka, myślę, warto wspomnieć, bo tych obszarów jest więcej – pani przewodnicząca za chwilę odbierze mi głos – natomiast ostatnia rzecz, instytucje podległe resortowi zajmują się absurdami. Główny Inspektorat Farmaceutyczny zamiast rozbijać mafie lekowe, łątać dziurę budżetową, walczyć z praniem brudnych pieniędzy, traci czas, wie pani na co, na ściganie rapera za użycie nazwy leku w piosence. Z kolei ważne programy, takie jak przyszłość Centrum Zdrowia Psychicznego, wciąż wiszą w próżni. Decyzje systemowe są absolutnie odkładane. Tych decyzji po prostu nie ma. System się wali, a wy zamknęliście oczy i puściliście kierownicę na prostej, na prostej drodze do zdrowia Polek i Polaków. Prawda jest taka, że tymi wszystkimi działaniami, tym ograniczaniem dostępności do świadczeń medycznych, zamykaniem oddziałów, wydłużaniem kolejek zabieracie pacjentom życie i zdrowie, i wypychacie ich do prywatnej ochrony zdrowia. Wypychacie bez skrupułów tych pacjentów do prywatnej ochrony zdrowia. Do mnie, do lekarzy, przychodzą pacjenci i szukają usprawiedliwienia.

Pani minister, czy mogą poczekać rok, czy 9, czy 8 miesięcy na kolonoskopię z odpowiednimi objawami, czy jednak mają szukać pieniędzy, których nie mają, albo pożyczyć u rodziny i iść na tę kolonoskopię za miesiąc czy w ciągu miesiąca, ale za 1500 zł? Pytają się i szukają usprawiedliwienia, i w zasadzie szukają usprawiedliwienia na to, czy to oczekiwanie wielomiesięczne, albo wieloletnie będzie dla nich bezpieczne. Takich pacjentów są tysiące, a nawet może i setki tysięcy.

Pani minister, nie wiem, skąd przyszło wam do głowy, żeby w taki brutalny sposób ciąć wszystkie dobre rzeczy, które bezpośrednio dotyczą pacjentów. Nie szuka pani oszczędności u innych beneficjentów ochrony zdrowia, którzy nie są pacjentami. Nie patrzy pani jak zreformować, żeby uporządkować ochronę zdrowia. Nie przedstawiła pani na tej Komisji Zdrowia praktycznie żadnej konkretnej ustawy, która miałaby coś zmienić. Nie pracujemy nad niczym. Poślowie, przepraszam panią, to może będzie nieprzyjemne, ale chodzą i śmieją się pod nosem, że nie ma w tej Komisji żadnej pracy, bo nic z Ministerstwa Zdrowia tutaj nie przychodzi i nie wypływa. A pani, realizując polecenia ministra finansów Domańskiego, zwyczajnie przedstawiła tę tabelkę, która niczego więcej nie wymaga, tylko po prostu zabiera tym pacjentom, najsłabszym w całym systemie, zabiera im naprawdę podstawowe, najważniejsze badania, badania obrazowe. W sytuacji, kiedy mamy wzrost nowotworów raka jelita grubego, pani wydłuża kolejki.

Zresztą myślę, że tutaj nie trzeba więcej już przedstawiać, na pewno nie trzeba udowadniać niczego pacjentom w Polsce, bo ci pacjenci czekają w tych kolejkach. Być może niektórzy z koalicji rządzącej mają sposób na to, żeby sobie ominąć kolejkę bądź ją przyspieszyć, różne są doniesienia medyczne, ale zwykły pacjent, który trafia do POZ, trafia również do mnie do POZ, to są często ludzie, którzy nie dość, że nie znają systemu ochrony zdrowia, to naprawdę cierpią i naprawdę widzą trud tego, w jaki sposób... i mają strach w oczach, strach w oczach, bo nie wiedzą, czy mają nowotwór, czy nie, czy doczekają diagnostyki, czy doczekają leczenia, czy może mają czekać na końcówkę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy, pani poseł.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Wysoka Komisjo – ostatnie zdanie, pani przewodnicząca, wiem, że muszę ograniczyć swój czas – te fakty krzyczą. Tu nie ma tak naprawdę z czym dyskutować i tu nie ma, pani minister, czego bronić. Zobaczyliście przed chwilą, szanowni państwo, nagi obraz katastrofy, którą ta władza, pod pani przewodnictwem, również pani zwierzchników, zgotowała chorym, zdesperowanym ludziom, zdesperowanym pacjentom. Dziś i jutro to nie będzie tylko formalne głosowanie nad stanowiskiem Komisji. Wy dzisiaj, drodzy państwo, w Komisji decydujecie o ludzkim życiu, o ludzkim życiu i zdrowiu. Jeżeli za chwilę podniesiecie rękę w obronie pani minister i zaopiniujecie wniosek negatywnie, miejcie odwagę wziąć za to pełną odpowiedzialność, bo głosując dziś za negatywną opinią, z pełną premedytacją głosujecie przeciwko polskim pacjentom, zagłosujecie za utrzymaniem nieludzkich limitów, za odsyłaniem chorych na śmierć w kolejkach, za zamknięciem kolejnych oddziałów. Bronicie wtedy układu, który wiedzie polską ochronę zdrowia w przepaść i bierzecie na swoje sumienia każdy dramat, który przez tę decyzję rozegra się w pobliskich poradniach i szpitalach.

Szanowni państwo, karty leżą na stole albo stoicie dzisiaj po stronie pacjentów, albo opiniując ten wniosek negatywnie, stajecie się ostatecznie współwinni horroru pacjentów. Być może utrzymacie się w swojej koalicji, być może polityczne potrzeby będą z waszej strony zabezpieczone, ale nie pacjentów. Wnoszę, drodzy państwo jako wnioskodawca, o pozytywne zaopiniowanie wniosku o wotum nieufności wobec pani minister Sobierańskiej-Grendy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę teraz, zanim przejdziemy do debaty, bardzo proszę o zabranie głosu przez panią minister Jolantę Sobierańską-Grendę. Z lewej strony kapsułkę. O, pani minister.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Najpierw zawsze były pytania, pani przewodnicząca, a potem podsumowująca wypowiedź.

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, myślę, że oczywiście z uwagą i z pokorą wysłuchałam tego wniosku. 9 miesięcy, tak jak pani poseł wspomniała, faktycznie objęłam to stanowisko

w lipcu, w określonej sytuacji w trakcie roku budżetowego. Chcę państwa uspokoić, ponieważ Fundusz Medyczny... myślę, że tutaj pewnie jesteśmy w stanie podać więcej szczegółów, natomiast do Funduszu Medycznego wpłynęły wszystkie pieniądze. W związku z tym ustawa, którą państwo również opiniowaliście w zeszłym roku, spowodowała, że tak naprawdę wpływy do Funduszu Medycznego w perspektywie tych lat będą większe, niż były planowane.

Faktycznie sytuacja Narodowego Funduszu Zdrowia nie jest sytuacją, która powoduje, że Narodowy Fundusz Zdrowia się bilansuje, o czym mówiłam właściwie od pierwszych dni swojego urzędowania. Myślę, że ta sytuacja i nierównowaga strukturalna, finansowa w Narodowym Funduszu Zdrowia była już prognozowana właściwie od roku 2022, w momencie, kiedy w budżecie państwa została podjęta jedna z ustaw, bez pokrycia, która zresztą zrobiła bardzo dużo dobrego w systemie, dotycząca minimalnych wynagrodzeń, natomiast faktycznie bez zabezpieczenia finansów. My właściwie już od 2023 r. obserwujemy, że wpływy ze składki zdrowotnej nie wystarczają na zbilansowanie Narodowego Funduszu Zdrowia i faktycznie nie tylko obserwujemy, słyszę z sali te głosy, ponieważ trudno przejść obojętnie ponad tym, że w zeszłym roku do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło ponad 40 mld zł dodatkowych środków. To nie jest bagatelna kwota. W tym roku budżet Narodowego Funduszu Zdrowia jest rekordowy – 217 mld zł. Przypomnę, że w roku 2021 było to 100 mld zł, w związku z tym budżet wzrasta nam dwukrotnie. Myślę, że... Oczywiście użyła pani sformułowania, że w tym roku już wpłynęły do funduszu dodatkowe pieniądze. To jest prawda. W Ministerstwie Zdrowia pracujemy transparentnie. 4 mld zł do tych 217 mld zł, czyli mamy już 221 mld zł, które wpłynęły z ubiegłego roku na zapłatę nielimitów. Stała praktyka, szpitale zawsze 20 lutego rozliczają ostatecznie wykonanie wszystkich świadczeń.

Tabelka, którą pani poseł przedstawia, mówiąc o rzeczach, które są zrealizowane. Jedyną sprawą, która faktycznie w tej chwili jest realizowana z tej tabelki, to jest stawka degresywna w tomografii komputerowej, MRI...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Leki dla seniorów.

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

...gastroskopii i kolonoskopii. Oczywiście sprawa dotycząca wpisania poprzedniego pilotażowego programu „Dobrego posiłku”, wycena świadczeń zdrowotnych, żeby standaryzacja nastąpiła we wszystkich szpitalach w Polsce, ponieważ zależy nam na tym, żeby wszędzie jakość była porównywalna, natomiast nie dotyczyła tylko wybranych szpitali. W związku z tym taki proces faktycznie został dokonany. Myślę, że to, jak dużo dodatkowych środków wpływa do Narodowego Funduszu Zdrowia, ale również do budżetu Ministerstwa Zdrowia, to jest kwota, która jest bliska prawie 250 mld zł, w związku z tym nie możemy na pewno mówić o tym, że jest to kwota, która jest bagatelna. To jest najwyższy budżet w ramach Rady Ministrów.

Myślę, że przede wszystkim nie uciekamy od rozmów na temat reform. Wspomniała pani o tym, że tak naprawdę nie dokonujemy żadnych reform. Drodzy państwo, prawie dwieście trzydzieści parę aktów prawnych podczas tych 9 miesięcy. To nie są bagatelne działania. Myślę, że program, o którym pani wspomniała, czyli konsolidacje czy reorganizacja łóżek, to jest pierwszy w historii program, który będzie wspomagał procesy reorganizacji bazy łóżkowej w Polsce. W tej chwili cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno ze strony samorządów, jak i podmiotów leczniczych. Myślę, że to jest poczucie odpowiedzialności, kiedy patrzymy, jak zmieniają się okoliczności, jak się zmienia demografia, w jaki sposób powinniśmy reagować na wyzwania, które są przed nami.

Z tego miejsca bardzo dziękuję wszystkim tym samorządowcom i dyrektorom szpitali, którzy w tej chwili intensywnie z nami współpracują, żeby dostosować to, co jest w regionach, do powstającej mapy świadczeń zdrowotnych. Ta mapa jest realizowana przy współudziale konsultantów krajowych, konsultantów wojewódzkich, i to również systematycznie komunikujemy. W czerwcu mapa będzie przedstawiana w regionach, ponieważ nie chcemy chaotycznej reorganizacji łóżek. Chcemy, żeby była ona dopasowana do faktycznych potrzeb w regionach. Oczywiście większość szpitali w Polsce, jak wszyscy tutaj wiemy, jest w różnych stopniach właścicielstwa, w związku z tym decyzje dotyczące wielu procesów w szpitalach i nadzór nad sytuacją w szpitalach jest prowadzony przez podmioty właścicielskie. Myślę, że tutaj akurat decyzje są konsultowane na pewno z oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia, ale również z wojewodami, którzy w tym zakresie również mają swoje obowiązki ustawowe.

My chcemy być partnerem do tych procesów, w związku z czym podjęliśmy się również konsultacji, rozmów, wspierania tych, którzy chcą do takich procesów przystępować. Nie możemy również bagatelizować tego, co w ostatnim czasie powstaje w podmiotach leczniczych, ponieważ środki z KPO, inwestycje z Funduszu Medycznego – myślę, że nie ma dnia, w którym nie otwieramy informacji w przestrzeni publicznej, kiedy podmioty cieszą się tym co jest budowane, sprzętem, który kupują. W związku z tym środki, przynajmniej z KPO, to już kwota 18 mld zł – łącznie z Funduszem Medycznym to ponad 30 mld zł – więc na pewno jesteśmy tutaj na wysokim poziomie i myślę, że mamy się czym chwalić. Pacjenci to zobaczą.

Co do cyfryzacji myślę, że tutaj akurat to jest proces, którym powinniśmy się chwalić w Polsce. Państwo również będą mieli w procedowaniu projekt ustawy o e-zdrowiu, ale już ruszyła przecież rejestracja, już mamy kolejne specjalizacje, które wejdą od lipca. Realizujemy również inwestycje z KPO, które cyfryzują polskie szpitale. Niebawem będzie ustawa, która wprowadzi e-DILO, wprowadzi szereg e-konsylium, szereg narzędzi, które usprawnią pracę szpitali, ale również przyspieszą procesy diagnostyczne, więc myślę, że tutaj akurat na arenie europejskiej mamy się czym pochwalić. Nasze działania, które podejmujemy w ministerstwie, są związane również z przygotowaniem państwa na uzyskanie odporności przez system ochrony zdrowia, ale jesteśmy też partnerem w tym, żeby współuczestniczyć w przygotowywaniu się i podmiotów leczniczych, i kadry medycznej...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam, pani minister.

Panie pośle Cieszyński, bardzo proszę o wyciszenie rozmów. Będzie czas na zadanie pytania. Teraz bardzo proszę panią minister.

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

W związku z tym, że chcemy dać narzędzia dyrektorom szpitali, Narodowy Fundusz Zdrowia wprowadził szereg regulacji, które mają wspomóc taką organizację szpitali, żeby ona była przyjazna dla pacjenta, ale żeby też nie powodowała kosztów, które są zbędne. O to od wielu lat apelowali dyrektorzy, stąd zarówno te 50%, które faktycznie Narodowy Fundusz Zdrowia będzie płacił przez 2 lata, mają wspomóc reorganizację łóżek, mają wzmocnić sytuację finansową szpitali, które będą chciały podejść do procesu reorganizacji. Jednocześnie cały czas pracujemy nad wycenami procedur. Tutaj trwają bardzo intensywne prace w AOTMiT, przy współudziale Ministerstwa Zdrowia, jak również Narodowy Fundusz Zdrowia. Porządkujemy kompetencje kadr medycznych. To jest też bardzo duża działka, która bardzo intensywnie toczy się w ministerstwie, więc myślę, że w tym zakresie też są długo oczekiwane zmiany. Ale przede wszystkim standaryzujemy wiele procesów. Patrzymy, również wyciągamy wnioski z tego, co już do tej pory zarówno w Krajowej Sieci Onkologicznej, jak i w Krajowej Sieci Kardiologicznej. Myślę, że stawianie na jakość powinno być na pewno tym, czego oczekuje pacjent od regulatora, i myślę, że w tym zakresie mamy dużo rzeczy do zrobienia. Cieszę się, że jest ścisła współpraca w tym zakresie również z konsultantami krajowymi, bo bezpieczeństwo pacjenta na pewno jest naszym priorytetem.

Myślę, że na tę chwilę tyle, natomiast jeżeli państwo chcecie, to oczywiście rozwinimy niektóre kwestie. Ja bym prosiła jeszcze panią minister Kacperczyk o pogłębienie tematu Funduszu Medycznego.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Otwieram dyskusję. Pan poseł Cieszyński. Ale zanim przejdziemy do pytań, ustanawiam czas zadawania pytań na 2 minuty.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, ja mam merytoryczne pytania i bardzo proszę o możliwość ich zadania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

2 minuty. Bardzo proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Jak pani będzie uważała, że coś jest niemerytoryczne, to proszę mi przerywać.

Szanowni państwo, ja sięgnąłem do prezentacji, którą pani minister przygotowała na poprzednim posiedzeniu Komisji Zdrowia, na którym była, i tam było 26 zobowiązań minister zdrowia. Chciałbym się do każdego z nich odnieść, dlatego prosiłbym o troszkę więcej czasu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, ma pan 2 minuty. Może pan wysłać tradycyjnie mailem, tak jak pan wysyła swoje pytania.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Nie, nie, nie, ja wysyłam...

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, jutro głosujemy wotum nieufności. Naprawdę będziecie dzisiaj ograniczali możliwość zabrania głosu?

Posel Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Do czego pani dąży?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Cieszyński.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Zachowujecie się tak jak PiS w poprzedniej kadencji.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Zaraz panu oddam głos, tylko skończy krzyczeć pani posłanka Zawisza.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Ale nie ograniczajmy tych głosów. Niech każdy zabierze głos.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pierwsza kwestia – reorganizacja szpitali i sieci. W tej sprawie nie wydarzyło się nic poza chaotycznym zamykaniem kolejnych oddziałów. Wsparcie inwestycyjne reorganizacji szpitali, konkurs... Przygotowanie, de facto złożenie wniosku będzie rok po tym, jak pani została ministrem, a efekty są takie, że będzie można złożyć wniosek na 70 mln zł, a przykładowo konsolidacja szpitala w Olsztynie to jest 1 mld zł. Ja wtedy o to panią pytałem. Pani mówiła, że pani się jakoś do tego odniesie, no więc... To jest 7% potrzeb. Krajowa Sieć Kardiologiczna. Ostatni wpis na stronie Krajowej Rady Kardiologicznej w tej sprawie pochodzi z grudnia, proszę państwa. Rozwój opieki neurologicznej. Tu po prostu nic się nie wydarzyło. To tak zostało wpisane, nic się nie wydarzyło. Centralna e-rejestracja. Pani o tym mówi, pani się tym chwali. Czy wiecie państwo ilu z pacjentów z 300 tys., którzy w marcu zarejestrowali się do kardiologa, skorzystało z e-rejestracji?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, to mają być pytania do pani minister, nie do nas, to po pierwsze. Po drugie...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

To jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...wnioskodawca już uzasadnił swój wniosek i pan nie jest teraz od uzasadniania wniosku.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, ale ja już je...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To nie jest pana rola w tym momencie. Pana rolą jest w tym momencie zadawanie pytań. Bardzo proszę o zadawanie pytań do pani minister, a nie do posłów, i niewyglaszanie swojego exposé.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

To znaczy nie planuję, pani przewodnicząca. Dobrze.

Czy uważa pani, że to sukces, że 1% pacjentów, którzy skorzystali z e-rejestracji, zarejestrowało się samodzielnie? Jakie ma pani sukcesy we wdrażaniu EHDS, poza tym, że zabrano pieniądze z Agencji Badań Medycznych? Jak idzie upowszechnienie elektronicznej dokumentacji medycznej, którą też pani obiecywała? Co z bezpiecznym użyciem sztucznej inteligencji w ochronie zdrowia, poza tym, że wciąż na stronie Centrum e-Zdrowia nie ma informacji o podpisaniu umowy z Voicebota, który miał od maja obsługiwać pacjentów? Jak wygląda realizacja działania 2.1.1 KPO? Jest pani minister Kacperczyk, to na pewno powie, bo według mojej wiedzy nie są zatwierdzone harmonogramy, nie zostały wypłacone zaliczki i nie zostały przekazane zgody na wydłużenie projektów, obiecano podczas spotkania na Teamsach.

Jakie są nowe systemy e-zdrowia? Obiecywała pani e-transplant, e-krew, e-hemofilię i system monitorowania chorób rzadkich. Jakie wprowadzono zmiany w koszykach świadczeń? Od pani powołania wydano pięć rozporządzeń w tej sprawie i jedyne takie realne to jest dodanie pokoi narodzin, a zobowiązywała się pani do programów polityki zdrowotnej, do kwestii rehabilitacji, AOS z optometrystą, opieki paliatywnej. Gdzie to jest? Krajowa Sieć Onkologiczna. Jak się pani odniesie do wypowiedzi profesora Kłeka z Instytutu Onkologii w Krakowie – to jest szpital ministerialny – który twierdzi, że 20% pacjentów nie dostaje na poziomie SOLO I terapii zgodnej ze standardami?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, czas. Już koniec, tak.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

No ale nie, pani przewodnicząca, proszę pozwolić mi zadać pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przykro mi bardzo.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

No przecież... naprawdę wszystkie są merytoryczne. Czy nie widzi pani, że są merytoryczne? Naprawdę są bardzo konkretne.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo merytoryczne. Bardzo dziękujemy za merytoryczne pytania.

Teraz kolejna osoba. Pani...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale, pani przewodnicząca...

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ale, pani przewodnicząca, ja rozumiem, że to jest niewygodne, ale my naprawdę mamy prawo zadawać pytania...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Posłanka Elżbieta Polak.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale, pani przewodnicząca, co to jest?

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Zachowujecie się tak, że naprawdę powinniście się wstydzić „obywatelskiej” w nazwie.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Naprawdę to jest dyskusja o wotum nieufności wobec ministra zdrowia.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przepraszam, to nie można normalnie zadać pytań?

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, po wysłuchaniu pani poseł...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, ale pan naprawdę świetnie sobie radzi mailowo z takimi pytaniami.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

To są normalne pytania. Poprosiła pani, żeby zadawać konkretne pytania, to...

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

...Katarzyny Sójki, 3,5-miesięcznej wiceminister w rządzie Prawa i Sprawiedliwości...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

...zadaję konkretne pytania... Przepraszam bardzo... Nie, tak po prostu być nie może. Pani przewodnicząca...

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

...jeżeli ktoś miał jeszcze na tej sali jakieś wątpliwości...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jeszcze na sekundę.

Panie pośle, wyznaczyłam czas zadawania pytań na 2 minuty, więc...

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Ale tak nie można.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...bardzo proszę o przekazanie głosu teraz kolejnej osobie. Tak można. Tak można.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Mam prawo zadać pytanie.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Standardy demokratyczne.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Przyszliśmy tu po to, żeby je zadać.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To znaczy państwo wprowadzali te standardy. Ja tylko przypominam. Dziękuję.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca...

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Nigdy tak nie było za naszych czasów.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Mogę już przekazać głos kolejnej osobie?

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, ja...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, niech pan się umówi w ramach swojego klubu, kto przedstawia wniosek o wotum nieufności i wtedy niech pan przedstawia, ale próbuje pan zastąpić koleżankę, która już to zrobiła, więc bardzo proszę...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Poprosiła mnie pani o pytania... Poprosiła mnie pani o pytania, więc...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...o przestrzeganie czasu i zadawanie pytań.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Prosiła mnie pani o pytania, więc połowę skróciłem i zadawałem pytania. Pani mi przerwała.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, przywołuję...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Już bym je zadał.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...pana do rzeczy. Na podstawie art. 155 przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Ale do jakiej rzeczy?

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ale ja mówię do rzeczy.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Miał zadać pytania. Czy nie jest do rzeczy zadawanie pytań?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle...

Głos z sali:

Mówi na temat.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, przecież to jest żart.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Wy z pojęciami macie problem, „w obecności”, „do rzeczy”, jak je rozumiecie.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ja zadaję pytania do zobowiązań, które pani minister złożyła wobec polskiego społeczeństwa.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale to już mówiła pani...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Wchodzicie tutaj, jak mówicie, że zgadzacie się z polityką pani minister, a odbieracie prawo do zadawania pytań pani minister. Co może być bardziej do rzeczy niż zadawanie pytań do pani minister?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, czy mogę już przekazać głos kolejnej osobie, bo...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Zachowujecie się skandalicznie.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Chciałbym móc zadać pytania.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Ale pan zadał.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale inni parlamentarzyści również chcieliby zadać pytania. Wyzaczyliśmy czas na 2 minuty. Bardzo proszę o oddanie głosu kolejnej osobie.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ja już bym zadał te pytania. Chciałbym zadać normalne, merytoryczne pytania o sytuację obecnego systemu ochrony zdrowia.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pan świetnie zadaje takie pytania mailowo do szpitali w całej Polsce. Naprawdę świetnie to panu wychodzi. Świetnie to panu wychodzi.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie mailowo, tylko... A jak pani już pyta o pytania...

Głos z sali:

Lobbysta.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o przekazanie głosu teraz kolejnej osobie. Wyzaczyłam czas na 2 minuty. Wykorystał pan więcej. Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie, przepraszam. Nie ma zgody na coś takiego. Bardzo proszę o umożliwienie zadania pytań, na merytoryczne pytania i odpowiedź w temacie Komisji. No przecież już dawno byłoby po temacie. Na wezwania pana posła Witczaka mogę odpowiedzieć po Komisji.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę przegłosować wniosek o 2 minuty i koniec.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Ale po co ten wniosek o 2 minuty chce pani głosować? Niech każdy zabierze normalnie głos w sprawie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Już pani dość powiedziała, proszę pani.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Robi pan zadymę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie, nie zadymę. Chcę zadać konkretne pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o zabranie głosu posłankę Elżbietę Polak. Bardzo panią poseł przepraszam za warunki, w jakich pani zabiera głos.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przypominam, 2 minuty.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Panie pośle Cieszyński, mam do pana pytanie. Jeżeli, proszę państwa, do dzisiaj jeszcze na tej sali ktoś nie wiedział co znaczy „zawracanie Wisły kijem”, to chyba już wie.

Pani poseł Sójka. Pani poseł Sójka, ta dziura w budżecie ochrony zdrowia, ta dziura w Narodowym Funduszu Zdrowia to jest wasza dziura. To jest dziura PiS.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

To nie jest pytanie do mnie, tylko do pani minister, która urzęduje od 9 miesięcy.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Lista waszych grzechów jest bardzo długa. A my dzisiaj jesteśmy po prostu spadkobiercami – 22 mld zł w narodowym funduszu, strata na koniec 2023 r.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

To jest skandal. To jest absolutny skandal.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

A szpitale zostawiliście zadłużone na kwotę 23 mld zł.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo proszę o umożliwienie mi zadania pytań do pani minister i nieudzielanie głosu...

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Tylko w tym roku na wzrost wynagrodzeń, z powodu wprowadzenia automatycznego wzrostu wynagrodzeń, musieliśmy zarezerwować...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani Polak nie zadaje mi pytań. Ja chciałbym zadać pytania pani minister.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam na chwilę.

Panie pośle, po pierwsze, proszę nie włączać samodzielnie mikrofonu. Po drugie, nie wiem, czy pan sobie przypomina, jest pan członkiem takiej ważnej podkomisji, która rozpatruje ustawy alkoholowe, i...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...ostatnio zaproponował pan ograniczenie czasu zadawania pytań do 2 minut.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ja?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak, więc jeśli...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...tak, więc proszę przestrzegać zasad, które sam pan ustala. I proszę...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

...ale pani nie jest członkiem tej komisji...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...nie włączać samodzielnie mikrofonu w momencie, kiedy ktoś inny zadaje pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

...i pani nie wie... To nie mój wniosek był na tamtej komisji...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

I ponownie przywołuję pana do rzeczy. Bardzo proszę o niezabieranie samodzielnie głosu.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Dobrze. A ja proszę o umożliwienie mi zadawania pytań. To są normalne, merytoryczne pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Jaki jest w tym problem? Czy to jest... Pani poseł...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Już?

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie. Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale sam pan wprowadza zasady 2 minut wypowiedzi. Wykorzystał pan 5 minut i...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie, nie. Ja nie wprowadzałem takiej zasady...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...i awanturuje się o to, że te zasady są wobec wszystkich.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, bez przesady...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o zakończenie swojej wypowiedzi.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, ja w ogóle się nie awanturuję. Pan przewodniczący Napieralski wprowadził tę zasadę, nie ja...

Głos z sali:

Zgodził się pan, będąc w prezydium.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

...i doskonale pani rozumie, że zupełnie niepotrzebnie pani mnie wstrzymuje. Chciałbym zadać normalne pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy może pan dać dokończyć posłance Polak, która stara się zmieścić w 2 minutach?

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Ale pani Polak nie pyta, tylko... Nie zadaje żadnych pytań.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Ona żadnych pytań nie zadaje. Nie usłyszałem jeszcze żadnego pytania.

Głos z sali:

Jaka ona?

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Przystępuję do zadania pytania.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Absolutne kino. Kino robicie.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Skandaliczna sytuacja.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w takim razie pytanie do byłego pana wiceministra, który zasłynął w całej Polsce z zakupu respiratorów. Ja mam pytanie do pana.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Czy ja mogę odpowiedzieć?

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Nie mam pytania do pani minister, bo pani minister odpowiedziała na nasze wątpliwości.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Do rzeczy.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Proszę posłuchać, panie były wiceministrze. Po co pan jeździ po Polsce? Po co pan pisze do wielu szpitali i zadaje pytania dotyczące kontrahentów...

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Bo ma prawo, bo ma obowiązek!

Posel Anna Kwiecień (PiS):

To jest obowiązek posła.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

...z którymi szpitale współpracują? Po co pan to robi?

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Ja też zadaję pytania do wszystkich.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Jako poseł wykorzystuje pan swój mandat poselski czy jako prywatna firma?

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Bo korzystamy z ustawy o wykonywaniu mandatów.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Czy jako prywatna firma doradcza? Proszę odpowiedzieć na pytanie.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Dobra, odpowiem.

Poseł Elżbieta Anna Polak (KO):

Czy to jest prywatyzacja według rządu PiS? Tak sobie to zaplanowaliście?

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Pani poseł, ja mam gotową odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle... Rozumiem, że koniec? Dziękuję.

Panie pośle Cieszyński...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Odpowiem.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Chwilę. Po pierwsze, proszę wyłączyć mikrofon.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ale ja go nie włączyłem ponownie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie? No dobrze. To proszę go wyłączyć. Po drugie, odpowiedzi będą na koniec. Teraz są pytania.

Posłanka Leniart. Bardzo proszę o zadanie pytania. 2 minuty.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Przecież to jest jakaś hucpa.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

To jest hucpa.

Poseł Ewa Leniart (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca...

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

W Meklemburgii może pani takie bajki opowiadać. Po drugiej stronie Odry.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dokładnie. Jest w tym pani doskonała.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale nie słysząc pani.

Poseł Ewa Leniart (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister. Brak decyzji dotyczących poprawy sytuacji finansowej w służbie zdrowia prowadzi do niekontrolowanego zadłużenia szpitali. Szczególnie dotyczy to, czy uzewnętrznia się w sposób wyjątkowy, w szpitalu powiatowym w Lesku. Położenie geograficzne tego powiatu, stosunkowo mała liczba mieszkańców, ale duża ilość turystów napływających w sezonie turystycznym, wymaga zapewnienia funkcjonowania tego szpitala. Chciałam zapytać: Jakie działania naprawcze zostały zarekomendowane przez resort w celu zapewnienia ciągłości funkcjonowania szpitala powiatowego w Lesku? Czy resort rozważał zwiększenie wycen świadczeń dla szpitala działającego w tak specyficznych warunkach jak szpital leski, w warunkach górskich? Trudno słuchać, że minister zdrowia stawia na jakość, podczas gdy szpitale powiatowe, takie jak szpital w Lesku, walczą o przetrwanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Posłanka Zawisza. Bardzo proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, ja zacznę od tego, że to jest naprawdę skandaliczna forma, ponieważ 2 minuty... Ja rozumiem ograniczenie lobbystom, w sytuacji, w której mamy sytuację, gdzie cała

sala to są lobbyści. My rozmawiamy o wotum nieufności wobec Ministerstwa Zdrowia, które odpowiada za życie i zdrowie Polek i Polaków, a wy nam dzisiaj ograniczacie głos. Ja rozumiem, że to jest niewygodne, w sytuacji, w której...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Wie pani, że w komisjach też są posłowie?

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

...w sytuacji, w której chodzicie po mediach i odcinacie się od działań Ministerstwa Zdrowia, mówicie, że wy nie macie tam wiceministrów, więc wy nie odpowiadacie za nic, wy nie wiecie, co tam się dzieje.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale pani mówi bzdury. A kto chodzi? Konkretnie.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Dzisiaj my nie możemy normalnie porozmawiać na temat tego, co się dzieje w Ministerstwie Zdrowia. Przecież to jest jakiś absurd. To jest jakiś, nie wiem, antydemokratyczny skandal, co wy robicie. I sytuacja naprawdę jest taka, że właśnie bardziej nagłośnicie to, co dzieje się w Ministerstwie Zdrowia, i w zasadzie dziękuję za to...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

...bo mam wrażenie, że...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To jest to pytanie, tak?

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

...naprawdę nie zdajecie sobie sprawy z tego jak bardzo ludzie są wkurzeni na to, że dostają informacje o przeniesionych badaniach. Ja mam zawałone skrzynki ludźmi, którzy piszą mi o ile mają przesunięte badania i jak bardzo boją się o swoje życie i zdrowie, jak bardzo boją się o życie i zdrowie swoich bliskich. I pani minister, która po prostu mówi, z jednej strony całkiem słusznie, że to jest kwestia tego, że niektórzy lekarze mają uzależnione kontrakty od liczby wykonanych badań, nie robi absolutnie nic, żeby z tymi kontraktami skończyć, a jednocześnie ogranicza ludziom dostęp do diagnostyki: do gastroskopii, kolonoskopii, rezonansu magnetycznego i tomografii.

Pani minister, to jest ludzkie życie. I to, że my dzisiaj nie możemy o tym normalnie porozmawiać, tylko mamy w 2 minuty się streścić, to jest po prostu naprawdę jakiś kompletny absurd.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Nie skończyłam.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Zapewniam, że można zadać pytanie. Póki co...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, może mi pani odebrać głos, ale ja będę mówić dalej.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Póki co nie zadała pani żadnego pytania.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Pani minister mówiła o tym, że ona, kiedy przyszła, to miała już ustalony budżet. Tak, pani minister, ale później, kiedy był ustalany budżet na kolejny rok, to był już ten moment, kiedy można było negocjować, kiedy można było rozmawiać. Budżet można nowelizować. Dlaczego nie ma absolutnie żadnego kroku dotyczącego nowelizacji budżetu, żeby zasypać dziurę w systemie ochrony zdrowia? Dlaczego państwo, wiedząc, co działo się w zeszłym roku – w sytuacji, w której ludzie mieli odwoływane wizyty, odwoływane badania, szpitale dzwoniły do ludzi i, owszem, zgodnie z obietnicą niektórych partii politycznych tworzących rząd, ale nie po to, żeby zapytać

jak zdrowko, tylko po to, żeby odwołać wizytę, odwołać zabieg, odwołać to, co ludzie mieli zaplanowane, ponieważ szpitale, ze względu na złą sytuację finansową, po prostu tak źle przewidywały swoją przyszłość finansową, że wołały nie robić dodatkowych badań, tylko po prostu je przekładać – dlaczego nie ma żadnych działań dotyczących nowelizacji budżetu państwa w zakresie systemu ochrony zdrowia?

Przerzucacie te konsekwencje na pacjentów. Z jednej strony to jest właśnie ograniczanie diagnostyki, ale z drugiej strony to jest kwestia tego, że po prostu zamykają się oddziały. I sytuacja, w której prezentują państwo instrument, który pozwala na uzyskiwanie części kontraktu przez 2 lata po zamknięciu oddziału, to jest tak naprawdę zachęcanie do tego, żeby te oddziały właśnie zamykały się w sposób niekontrolowany. Widzimy to już teraz, ponieważ te szpitale, które najpierw zamykały porodówki, teraz zamykają kolejne oddziały. Szpital w Lesku mówi, że do lipca zamknie się, że go po prostu nie będzie. I teraz ja rozumiem, że z perspektywy dużego miasta, nie wiem, czy to jest jakieś miasto z Trójmiasta, czy to jest Warszawa, czy to jest Wrocław, trudno jest zrozumieć ludzi, którzy mieszkają w mniejszej miejscowości, ale oni mają takie same prawo do tego, żeby mieć dostęp do systemu ochrony zdrowia i żeby im tego systemu ochrony zdrowia po prostu nie zabierać – szczególnie, że nie dajecie im nic w zamian. Co Ministerstwo Zdrowia planuje dla mniej zurbanizowanych, mniej zamieszkałych terenów, gdzie gęstość zamieszkania jest taka, że szpitale po prostu nie będą wyrabiać takich norm, jak wyrabiają szpitale we Wrocławiu, w Warszawie, w Gdańsku czy w innych dużych miastach? Jaką mają państwo dla nich propozycję?

Tutaj kolejne pytanie. Mamy sytuację, w której znikają nam porodówki. Najpierw mówili państwo, że to jest kwestia bezpieczeństwa kobiet. Jak wzmacnia się bezpieczeństwo kobiet z Bieszczad, które muszą jechać nawet 2 godziny do porodu? Ja rozumiem, że kwestia, nie wiem, lepiej wykształconej kadry, w sytuacji, w której mamy więcej porodów, to jest jakby więcej różnych przypadków, więc kadra może się przeszkolić. Zamiast zastanowić się, jak rotować kadrami, żeby ci bardziej doświadczeni również byli w tych mniejszych szpitalach, w tych mniejszych placówkach, gdzie rodzi się mniej dzieci, a jednocześnie zapewnić kobietom bezpieczeństwo, wy pozwalacie na to, żeby te szpitale po prostu się zamknęły.

Pani minister, byłam u pani z pielęgniarkami z Leska, i one dawały pani propozycje rozwiązania, one mówiły o tym, że można przygotować instrument, bo pani ma takie możliwości. Pani mówi, że nie ma instrumentów, żeby tutaj działać. Nie, to pani je tworzy. Pani jest ministrem w rządzie Donalda Tuska. Ma pani taką możliwość, żeby stworzyć jakiś instrument.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Nie, moment. Ten instrument był proponowany przez pielęgniarki z Leska.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale już naprawdę dużo czasu pani miała.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

To była kwestia tego, że jeżeli dana porodówka musi zostać ze względów bezpieczeństwa, to żeby były pieniądze za gotowość, żeby po prostu ten oddział miał inaczej zaproponowane finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale pani powtarza się.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Czy toczą się prace nad rozwiązaniem zaproponowanym przez położne z Leska? Ponieważ to rozwiązanie problemu, o którym one mówiły, było możliwe.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Grzegorz Napieralski.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ale ja jeszcze nie skończyłam, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Pan poseł Napieralski.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Jesteście niesamowici.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, pani poseł Sójka powiedziała tak: „Staję z oskarżeniem”. Pani powinna tutaj wstać, przeprosić za rządy Prawa i Sprawiedliwości, za to, co zrobiliście w systemie ochrony zdrowia. Po pierwsze, za dziurę ponad 20 mld zł. Pani mówi o Instytucie Neurologii i Psychiatrii? W 2023 r. Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie brał kredyt w parabankach. I co powiedziała dyrekcja tego instytutu? „To jest efekt kilku lat takiego zarządzania”. Czyli waszych lat rządzenia, pani poseł Sójka, pani minister w takich rządach w jakich rządach. W 2021 r., ten sam instytut, odchodzi pięciu z sześciu specjalistów z oddziału psychiatrii dzieci i młodzieży. Nie ma tego oddziału, kiedy wzrasta liczba samobójstw dzieci. Tak prowadzi się...

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Ale zadajemy pytania do pani minister.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

No to zadaję pytanie, czy tak było, panie pośle, czy tak było właśnie w tym instytucie.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Zadajemy pytania pani minister. Tak nie było.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Tak nie było.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Zadaję pytanie, panie pośle – wiem, że prawda was boli – czy: w 2018 r. zamknęliście 839 oddziałów...

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

To nie jest dyskusja z posłami.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

...czy w 2019 r. zamknęliście 537 oddziałów, czy w roku 2022 zamknęliście 684 oddziały? Czy to prawda? Odpowiedzcie. Czy musimy teraz oddać przez waszą głupotę 6 mld zł za niezapłacone szczepionki? Odpowiedzcie, 6 mld zł – czy to jest prawda? A teraz odpowiedzcie w takim razie, jak chcecie pytania, Najwyższa Izba Kontroli i raport o szpitalach covidowych – powiem jeden, skoro pani poseł Sójka mówiła o swoim regionie, powiem o swoim – Netto Arena w Szczecinie, uwaga, 29 mln zł, ani jednego pacjenta, mimo że ministerstwo miało pełne dane o zakażeniach, pełne dane, informacje covidowe, powoływało szpitale wbrew zaleceniom i traciliśmy miliony złotych, i co, kto to otwierał? Wasz kandydat na premiera, Bogucki. Ten, który tak się wymądrza na mównicy. Chyba, że to jakiś szwindel był. Odpowiedzcie za to pytanie. Odpowiedzcie na to pytanie: Co się stało...

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Przestań, co ty mówisz?

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

No, prawda boli, panie pośle. 29 mln zł.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Nie kłam.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Wasz prezes Najwyższej Izby Kontroli Banaś, przez was powołany, przygotował ten raport. Wasz Banaś. Niewdrożona sieć onkologiczna. I wy dzisiaj mówicie o onkologii? Wy coś próbujecie powiedzieć o onkologii? To my tę sieć wdrożyliśmy, nie wy.

Głos z sali:

My.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Sieć kardiologiczna. To wy to wdrożyliście czy my? No, nie wdrożyliście tego.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Nie kłam.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

A widzicie, bo boli, bo boli. Dlatego... Ale ja wam powiem jeszcze jedną ciekawą rzecz, poczekajcie. Ja was jeszcze zapytam o jedną rzecz. A minister Niedzielski, który się włamał tak naprawdę do danych wrażliwych lekarza dla tak naprawdę tylko i wyłącznie celów politycznych...

Głos z sali:

A wy profesora Cenckiewicza...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

...dla celów politycznych, za co został, za co został skazany wyrokiem prawomocnym. Został skazany wyrokiem prawomocnym. I wy dzisiaj śmiecie atakować panią minister? Wy dzisiaj śmiecie? Doprowadziliście ten system do upadku. To za waszych rządów dwukrotnie wydłużyły się kolejki.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Dokładnie odwrotnie.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

To za waszych rządów ludzie umierali... A co zrobiliście z kobietami?

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Było dokładnie odwrotnie. Dokładnie odwrotnie było to, co pan mówi.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Mówicie „piekło kobiet”? Co było z kobietami na oddziałach, pani poseł? Nie pamięta pani, jak żeście ideologię wprowadzali w życie, co się działo z kobietami?

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Klauzula sumienia.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

To są wasze decyzje. I pani dzisiaj chce patrzeć w oczy pani minister i zadawać takie pytania? To ja pani patrzę w oczy, proszę spojrzeć, i mówię pani: Niech pani przeprosi. Niech pani przeprosi za 8 lat rządów PiS, bo to były najgorsze lata dla systemu ochrony zdrowia. Doprowadziliście ten system do upadku, i to powtarzam. A dzisiaj wiecie, co robicie dzisiaj? Ja wam powiem, co robicie. Bo wy się boicie, że pani minister i jej zespół pokaże waszą nieudolność, że wyciągnie wasze szwindle, tych handlarzy bronią...

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Z respiratorami.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

...tych sportowców czy kogoś tam innych, że pokaże jakie błędy popełnialiście.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, czas.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

I tego się boicie.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Czy jest na sali lekarz, żeby udzielić Napieralskiemu wsparcia?

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

I tego się boicie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Wicher. Poseł Wicher.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, ponieważ ostatnie wystąpienie nie było żadnym pytaniem do pani minister, a jest debata o obecnej pani minister, w związku z tym pytania do obecnej pani minister. Pani minister, czy prawdą jest, że z funduszy, które były przeznaczone na rozbudowę np. choćby produkcji substancji czynnych w Polsce, z odpowiednich oczywiście środków z KPO i innych, te środki zostały z tego programu zdjęte i przekazane na elektromobilność używanych aut elektrycznych? Czy prawdą jest, że koncerny farmaceutyczne tak naprawdę praktycznie nie mogą skorzystać z FENG i z innych programów, które mają tak ustawione zasady, że praktycznie, jeśli chodzi o produkcję substancji czynnych w Polsce, nie dzieje się nic nadzwyczajnego?

Pani minister, czy prawdą jest, że wydłużają się kolejki pacjentów, którzy spełniają wszystkie wytyczne do programu, wejścia do programów lekowych, ale są niewpuszczani, ponieważ nie ma pieniędzy na dopuszczenie nowych pacjentów do programów lekowych? Proszę w takim razie o pełną statystykę, ponieważ są kolejki, które są nieformalnie zapisywane, i mamy takie informacje, które spływają do nas z oddziałów specjalistycznych od tych pacjentów, że cały czas nie są dopuszczane, mimo przejścia całej procedury, wszystkich kwalifikacji, nie mogą ciężko chore osoby, które mogłyby wrócić nawet i może na rynek pracy, może by mogły nawet obciążyć system finansowo, ale nie, bo nie chcecie im podać leków, które im się po prostu należą, ludziom, których sami zakwalifikowaliście w całej ciężkiej procedurze. Już nie mówię, że wyśrubowane są normy do niektórych programów, wręcz sztucznie są podnoszone, żeby wpuścić jeszcze mniejszą populację chorych z danego schorzenia.

Moi drodzy państwo, pani minister, jeśli takie niestety czynicie ruchy, które są ruchami mało widocznymi, oczywiście trudno je zauważyć z zewnątrz, ale to jest po prostu nieuczciwe względem tych ludzi. Pani minister, coraz częściej dostajemy z naszych szpitali lokalnych informacje właśnie o tym, że w przyszłym roku nie będzie już nadlimitów. To znaczy, szpitale w pewnym momencie po prostu powiedzą: „Stop, nie przyjmujemy”. Szpitale boją się w tym momencie wyjść jakkolwiek ponad kontrakt, bo wiedzą, że tych pieniędzy mogą nie dostać. Czy pani wie, ile tysięcy, setek tysięcy pacjentów w przyszłym roku zostanie bez pomocy, ponieważ szpitale będą sparaliżowane, menadżerowie nie będą chcieli podejmować ryzyka albo nie będą mieli z czego podjąć tego ryzyka, ponieważ utracą autorytet na rynku co do dostawców, co do innych usług? Kto dostarczy do szpitali usługi zewnętrzne? Kto dostarczy leki i programy lekowe, jeśli szpitale nie będą wypłacały tego w terminie? Ile będą szpitale kredytowane, jeśli nie będą wypłacalne? To dopiero będzie ciekawe zjawisko w przyszłym roku, moi drodzy państwo, jak dostawcy będą odmawiali szpitalom różnych dostaw, a to od podstawowych czynności, czyli żywienia, poprzez leki, poprzez inne elementy konieczne do funkcjonowania szpitali. Pani minister, czy normalnym jest, że lekarze w jednym z polskich szpitali kupują sami sprzęt?

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

To jest zabronione.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

A, no to niech pani teraz sobie sięgnie, że właśnie miała pani kilka tygodni temu, kilka dni temu taką sytuację.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

To chciałabym wiedzieć gdzie. Proszę to donieść. Proszę donieść na policję.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

A więc, moi drodzy państwo, to jest po prostu wstydem, naprawdę dużym wstydem, pani minister, i doprowadzamy system do dużej niewydolności. Natomiast miło mi, że pani minister jest tutaj, bo, kończąc pytania, jest pani drugi raz na Komisji i naprawdę zachęcam panią, bo to są dzisiaj może emocje, dużo emocji, ale gdyby pani zaczęła też się czasami pojawiać na merytorycznych komisjach, moglibyśmy z panią po prostu porozmawiać. My też mamy propozycje do reformy

systemu. Mamy przygotowanych kilka pozycji. Chcielibyśmy z panią podyskutować. Ale kiedy mamy to zrobić? Dlaczego pani nie tworzy platformy ponadpolitycznej, żeby porozmawiać o pacjentach? System się wali i pali, a pani nadal nie chce podjąć dialogu. Zachęcam panią do dialogu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Patryk Wicher (PiS):

Zachęcam panią do rozmowy. Zachęcam panią do tego, żeby pani częściej się z nami spotykała w normalnej rozmowie, a nie przy wotum nieufności. O to panią proszę i do tego apeluję. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posłanka Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, w sprawie Leska, decyzję o zamknięciu oddziału ginekologiczno-położniczego w Lesku podjął starosta z PiS. A teraz, dlaczego tak mówię? Ale dlaczego tak mówię? Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wskazujący, że za długi szpitali płaci budżet... To państwo z PiS w tej ustawie wprowadzili rozwiązanie, że płaci samorząd. Teraz przyjmujcie konsekwencje waszych rozstrzygnięć ustawowych. Na Podkarpaciu za rządów PiS zamknięto 32 oddziały i dwa pododdziały. Ja nie słyszałam nigdy na Komisji Zdrowia w tym zakresie państwa głosów i troski o mieszkańców i o pacjentów. Kolbuszowa, Sanok, oddziały ginekologiczno-położnicze zlikwidowane za PiS. Brzozów, jeden oddział dzienny hematologii...

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

A jeśli ja protestowałam, to ja mogę?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

...hemoterapii i hematologii onkologicznej. W Strzyżowie – ginekologia i położnictwo, i neonatologia. I teraz chciałabym państwu przytoczyć raz jeszcze, że konsekwencję, o której mówimy...

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ja wtedy protestowałam wspólnie z... nie będę wymieniać, ale...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Pani poseł Zawisza, bardzo proszę o niewłączanie się samodzielnie do dyskusji.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ale pani posłanka mówi, że nikt nie protestował. Ja protestowałam.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani poseł, bardzo proszę.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Nie skończymy do północy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Zaraz oddam głos pani posłance Skowrońskiej.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ja protestowałam. Wspólnie organizowałam konferencje prasowe z panią ministrami Dziemianowicz-Bąk, wtedy nie ministrami, z Dariuszem Standerskim...

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Ale nie ma takiego odpowiadania ad hoc.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

...Krzysztofem Śmiszkiem i, jeśli mnie pamięć nie myli, Łukaszem Rydzikiem.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o wyłączenie mikrofonu, pani poseł. Bardzo proszę. Dziękuję.

Posłanka Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

W 2023 r. pozostawiliście Narodowy Fundusz Zdrowia bez rezerwy. Zostawiliście 6 mld zł niezapłaconych za leki, które były kupione przez was w okresie pandemii. Chcemy powiedzieć, że w tym okresie, tak, była podwyżka dla pracowników ochrony zdrowia. Jakie są tego konsekwencje?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

A pani jak głosowała?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Jeżeli było w tym przypadku, to one są znaczące i podnoszą one w sposób zdecydowany koszty związane z funkcjonowaniem ochrony zdrowia. Czemu ja się dziwię dzisiejszemu wotum, które państwo złożyli? Bo przecież to są państwa błędy, które wprowadziliście do systemu ochrony zdrowia.

Ostatni głos pana posła, pan poseł Wicher mówi, że chcecie państwo rozmawiać.

Posel Patryk Wicher (PiS):

Ale wy nie chcecie.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

To nie wygląda na rozmowę, bo pani Sójka była agresywna, zwyczajowo, i wcale nie było intencji rozmawiania, jak uzdrowić ochronę zdrowia. Państwo zostawili samorządom długi, państwo pozostawili im decyzje, państwo dzisiaj atakujecie, a nie rozmawiamy o problemie, który powinien być rozwiązany. W zakresie leków mamy około 10% środków wydawanych na leki, w tym między innymi obserwuje się na rynku wydawanie znaczących kwot na leki, które służą nie tylko leczeniu choroby, ale także innym – popularny lek Ozempic. I chciałabym zapytać: Jak państwo kontrolujecie wydatkowanie środków, aby wystarczyło na leki dla osób, które mają bezpłatne leki, na młodzież i na osoby 65+, aby w tym zakresie przeciwdziałać takim patologiom? Czy planujecie państwo – bo to jest jedna z najprostszych reform – jakiejkolwiek zmiany w liście leków refundowanych?

Przypomnę, że myśmy rozszerzyli możliwość wypisywania leków refundowanych, czego nie było wcześniej u państwa, nawet w przypadku prywatnej wizyty u lekarza, tak że takie rozwiązanie było. I sytuacja... Czy będzie po prostu to możliwe?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

I deklaracja, pani przewodnicząca. Ja podtrzymuję, że o tym musimy rozmawiać, na Komisji Finansów Publicznych musimy rozmawiać. Perspektywę nieudolności PiS i braku strategii na Podkarpaciu przeanalizowaliśmy: 32 oddziały zamknięte i dwa pododdziały za rządów PiS.

Posel Patryk Wicher (PiS):

To jest nieprawda.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

To jest wasze działanie. Dzisiaj pani poseł, która upomina się o oddział w Lesku, przecież pani była wojewodą, i co, interweniowała pani wtedy u swojego rządu? Czy interweniowała pani? Czy wyrażała pani zgodę na zamykanie oddziałów ginekologiczno-położniczych i na to, żeby pacjentki jechały dalej do szpitala?

Posel Anna Kwiecień (PiS):

To właśnie u was.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Przecież w Kolbuszowie w ten sposób zamknięto. Doskonale o tym wiemy. Widzę, że punkt widzenia zmienia się w przypadku miejsca siedzenia...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

...u państwa w PiS.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Spokojnie. Zapisano się 15 osób.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak. Ja tylko... Tak, wszyscy są zgłoszeni. Ja tylko proszę o dyscyplinę czasową. Jest na ten moment zapisanych 15 osób. Póki co 7 osób zabrało głos.

Bardzo proszę, poseł Kapinos.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, sytuacja w szpitalach powiatowych jest dramatyczna. W województwie podkarpackim aż 15 z 18 szpitali powiatowych zakończyło ubiegły rok ze stratą. W skali kraju 91% z 207 przebadanych szpitali ma straty na sprzedaży. Średnia strata netto to około 6 mln zł na szpital, a w przypadku jednostek zadłużonych aż 9,5 mln zł. Dodatkowo 125 szpitali posiada zobowiązania wymagalne, co oznacza realne ryzyko utraty płynności i ograniczenia działalności.

Chcę podać konkretny przykład, właśnie z Mielca. Szpital specjalistyczny zakończył ubiegły rok stratą około 17 mln zł, a już po 2 miesiącach tego roku strata wynosi około 4 mln zł. Jednocześnie szpital dysponuje wysokiej klasy sprzętem diagnostycznym, ale też wysoką klasą specjalistów. Sprzęt to tomograf komputerowy, rezonans magnetyczny oraz nowoczesne zaplecze do kolonoskopii i gastroskopii. Mimo to, w związku z obniżonymi stawkami za świadczenia ponad kontrakt, nie będzie opłacać się wykonywać większej ilości badań. Efekt jest taki, że kolejki się wydłużają, a dostępny sprzęt i potencjał kadrowy pozostają niewykorzystane.

Pani minister, mam pytania. Czy planowane działania oszczędnościowe nie doprowadzą do dalszego ograniczenia dostępności świadczeń dla pacjentów, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, i nie uderzą w pacjentów mniej zamożnych? Jakie konkretne rozwiązania rząd zamierza wdrożyć, aby ustabilizować sytuację finansową w szpitalach powiatowych, które dziś de facto dopłacają do leczenia pacjentów? Czy środki na ustawowe podwyżki wynagrodzeń od 1 lipca są w pełni zabezpieczone w budżecie państwa, czy też będą finansowane z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia, a więc kosztem środków przeznaczonych na leczenie? Pani minister, czy pacjenci i samorządy mogą dziś usłyszeć jasną deklarację, czy rząd realnie dofinansuje system ochrony zdrowia czy koszty tego kryzysu nadal będą przerzucane na szpitale i pacjentów?

Jeszcze mam tutaj... Pani minister, pani minister powiedziała, że przygotowana ustawa o minimalnym wynagrodzeniu była bez zabezpieczenia finansowego. Ja przypomnę 100 konkretów na 100 dni, że macie to wszystko wyliczone przez ekspertów, dokładnie wyliczone, że wasi eksperci dokładnie wam to wyliczyli. Jak to jest, że miały być zniesione limity Narodowy Fundusz Zdrowia do szpitali i inne konkrety, które nie zostały zrealizowane? Jak to jest, pani minister? Cóż szkodzi obiecać? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Ja tylko dla uściślenia – jest jeszcze 15 osób. Poseł Polaczek.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Strona społeczna poszła, tak że proszę spokojnie czekać.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Niech pani się zastanowi. Kobieto, zastanów się. Zastanów się w ogóle...

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Ale kto to, co to?

Posel Anna Kwiecień (PiS):

...co mówisz i co robisz.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę o wyłączenie mikrofonu przez posłankę Kwiecień.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, ja mam podstawowy problem po 9 miesiącach pełnienia przez panią funkcji ministra zdrowia, bo właściwie jesteśmy w takim miejscu, w którym pani

minister powinna się w ogóle raz jeszcze przedstawić, kim pani jest, co pani chce zrealizować, bo ani słycho, ani widu efektów ostatnich 9 miesięcy. Natomiast ja mam pytania konkretne.

Zacznę od takiej rzeczy niebanalnej, która jest związana z wypowiedzią pana premiera Donalda Tuska kilka dni temu dla dziennika „Financial Times”, w którym premier polskiego rządu, 37-milionowego państwa stwierdza, iż w ciągu kilku miesięcy Rosja może zaatakować państwa NATO. Chciałem zadać pani minister pytanie: Jakie dyspozycje prezes Rady Ministrów wydał ministrowi zdrowia w związku z tą sytuacją scenariusza wojennego, który premier zapowiada oficjalnie w cenionym i bardzo referencyjnym piśmie zagranicznym?

Pytanie drugie. Co pani może powiedzieć, jak pani może skomentować następującą sytuację sprzed kilku dni? Jestem tutaj odbiorcą bardzo zobiektywizowanej informacji. Mianowicie pracownik dużej przychodni ochrony zdrowia, publicznej dostaje polecenie skreślenia 800 zaplanowanych wizyt diagnostycznych w zakresie kolonoskopii i gastroskopii, tj. około 70% zaplanowanych terminów badań w tej jednostce na 2026 rok. I chcę tutaj do tego dodać, że chyba, nie wiem, jesteśmy jedynym państwem, które funkcjonuje tu i teraz w takim modelu, w którym osoba zdrowa, która chce samodzielnie zgłosić się do badań przesiewowych, jeśli chodzi o gastroskopię i kolonoskopię, te osoby nie są objęte żadnymi limitami, natomiast wszystkie osoby, które dostają skierowanie na CITO czy w zwykłym trybie od lekarzy, są tą pulą pacjentów, których objęto tymi limitami, którzy dowiadują się po roku, po pół roku o wykreśleniu ich z zaplanowanych terminów badań diagnostycznych. To jest sytuacja niespotykana.

Ostatnie pytanie do pani minister. Jak pani skomentuje następującą sytuację jako szef resortu odpowiedzialny za bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce, z powiatu lublinieckiego, w którym następuje de facto postępująca likwidacja jedyne go szpitala publicznego w powiecie liczącym 80 tysięcy mieszkańców? W tej samej miejscowości jest, można powiedzieć, referencyjnie jedna z najlepszych w Polsce jednostek wojskowych. Mówię tutaj o 1. Pułku Specjalnym Komandosów, no to jest newralgiczne miejsce, jeśli chodzi o kwestie również zapewnienia ochrony zdrowia dla żołnierzy, czy całego tego środowiska funkcjonującego wokół akurat tego miejsca. To jest bardzo symboliczny przykład. On koresponduje z moim pierwszym pytaniem, nawiązującym do wypowiedzi pana premiera Tuska...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy, panie pośle.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

No jak minister zdrowia nie może dostać żadnego polecenia, po oficjalnej wypowiedzi premiera rządu, który zapowiada atak Federacji Rosyjskiej na państwa NATO? No to jest chyba, myślę, że niemożliwe, żeby po prostu nie szły za tym konkretne polecenia bądź decyzje premiera, bądź Rady Ministrów. No to...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

...to jest pytanie państwowe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Posłanka Kwiecień.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowna Komisjo, właściwie króciutko chciałabym powiedzieć jedno, może dwa zdania, że pani minister powinna sama podać się do dymisji z prostego powodu. Otóż wszyscy, jak tu siedzimy, orientujemy się, że pani minister nie ma żadnego umocowania politycznego. W tak istotnym resorcie osoba, która moim zdaniem zarządza jedną z najważniejszych dziedzin w życiu państwa, jakim jest ochrona zdrowia, powinna mieć mocne umocowanie polityczne. Pani go nie ma, ale, co gorsze, pani nie ma odwagi. W momencie, kiedy przyszedł do pani – bo tak sobie wyobrażam – czy wydał polecenie pan Domański, żeby pani szukała oszczędności, pani powinna wykazać się odwagą walki o obszar, za który pani odpowiada. A pani w sobie nie znalazła determinacji, żeby powiedzieć: „nie, nie znajdziemy tych oszczędności”, ewentualnie „podaję się do dymisji, dlatego że sytuacja jest na tyle trudna, że znalezienie 10 mld zł kosztem chociażby tych posiłków, badań jest po prostu katastrofą dla życia i zdrowia pacjentów”. Pani po prostu nie ma charakteru do pełnienia tej funkcji. Z przykrością to trzeba

stwierdzić. Niestety tak jest. Dlatego pani powinna po prostu podać się do dymisji. To jest jedyna słuszna decyzja i to jest jedyna słuszna droga. Do tego, żeby rozpocząć jakąkolwiek reformę, to pani musi znaleźć w sobie odwagę. Ja życzę pani tego z całego serca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Super, pani poseł. Dziękujemy.
Pan poseł...

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Jest jeszcze jedna rzecz. Proszę mi powiedzieć... Chwila, moment, pani przewodnicząca, 2 minut jeszcze nie wyczerpałam.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Powiedziała pani, że będzie krótko, dlatego się nastawiłam na to.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz. Proszę mi powiedzieć, jak wpłynie to – bo mam nadzieję, że macie państwo to wyliczone – jak przełożą się na stan zdrowia pacjentów i jak wpłyną na sytuację zdrowotną pacjentów właśnie te cięcia w zakresie kolonoskopii, tomografii, gastrokopii i rezonansu magnetycznego? Ja tylko powiem jedną rzecz, że przed chwilą sprawdziłam, u mnie w Radomiu na kolonoskopię najbliższy termin to jest przyszły rok, przyszły rok. W Radomiu pacjent, który chciałby wykonać w trybie pilnym kolonoskopię, dostanie termin w roku 2027. To jest po prostu jakiś dramat.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.
Pan poseł Witczak, Adrian Witczak. Jest pan zapisany.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, ja, jak tak przysłuchiwałem się temu, co mówiła pani minister Sójka, to dzisiaj do samego rozpoczęcia Komisji myślałem, że jednak zmieni się osoba, która będzie to referowała. Dlaczego? Jakiś czas temu próbowała pani straszyć pacjentów, straszyć pacjentów onkologicznych likwidacją szpitala.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Ponoć teraz są pytania do ministra.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Próbowała pani na tym zbijać swój kapitał polityczny. Wtedy jasno szpital w Krotoszynie wydał oświadczenie, że to nieprawda, i aby pani nie wykorzystywała tego politycznie. Mimo wszystko nie zatrzymała się pani i próbuje pani...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Ale ja nie jestem ministrem. Pytania są do pani minister.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

...robić to nadal, i budować swój polityczny kapitał na strachu, na obawach pacjentów.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Panie pośle, ja nie jestem ministrem. Ale ja nie jestem ministrem.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Naprawdę myślę, że pani jako lekarzowi, po prostu powinno być wstyd... Doskonale pani wie, w których punktach pani kłamała. Mam do pani prośbę, żeby nie straszyla pani pacjentów, bo wie pani, że te słowa powodują lęk u ludzi.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Pan nie wie, o czym mówi.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Nie wie pani, o czym mówię? To pani przypomnę. Również w mediach wykrywacz kłamstw jasno pokazał, że pani po prostu kłamie. Jaką trzeba mieć pogardę, żeby mówić, że oddział onkologii...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam, panie pośle. Panie pośle Witczak, sekundę.

Posel Jerzy Polaczek (PiS):

Absolutne kino.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Poziom tej debaty zaczyna się pogarszać z każdą sekundą, jak ja słyszę...

Panie posle, proszę nie włączać sobie samodzielnie mikrofonu.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale to pani dopuściła do tego.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale jak ja słyszę jakieś łubu dubu, jakieś komentarze, już nie wspominając o komentarzu pani poseł Kwiecień do przewodniczącej Gellert...

Głos z sali:

Do Gelert?

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Ale absolutnie. Coś się pani pomyliło.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Wcześniej.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Nie, absolutnie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To niech sobie pani przypomni.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Nie. Jeśli już, to była uwaga nie do pani Gelert. Absolutnie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Czy możemy zachować pewien poziom tej dyskusji?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale poseł Witczak powołuje się na TVP. No, pani przewodnicząca, przyzna pani, że...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Możemy zachować pewien poziom tej dyskusji, naprawdę. No bo rozmawiamy o poważnych rzeczach, a ja tu słyszę co chwilę łubu dubu albo wybuchy śmiechu.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ale robi pani rozmowę niepoważną, ograniczając ją w czasie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

No i bardzo proszę o niedyskutowanie między sobą.
poseł Witczak. Bardzo proszę.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, ale nie możemy dyskutować inaczej.

Posel Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Szanowni państwo, w takim razie odnieśmy się do tego, co się wydarzyło, ponieważ opublikowała pani dramatyczny post, w którym straszyla pani pacjentów tym, że będą pozbawieni opieki onkologicznej. Natomiast w tym samym dniu szpital wydał jasne oświadczenie, że pani po prostu kłamie, że pani wykorzystuje sytuację szpitala do tego, żeby budować swój kapitał polityczny.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale ona mówiła o budowaniu LUX MED.

Posel Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Mówimy o oddziale onkologii w szpitalu w Krotoszynie. Doskonale pani zna tę sytuację. I ja uważam, że dzisiaj po takim kłamstwie pani nie ma moralnego prawa mówić o ochronie zdrowia. Ja powiem więcej, uważam...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle...

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Nie, ale pani przewodnicząca, jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, ale proszę też zadawać pytania.

Poseł Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Uważam również, że tego typu zachowanie powinna ocenić Komisja Etyki Lekarskiej przy Naczelnej Radzie Lekarskiej.

Pytanie do pani minister. Pani minister, jakby mogła pani powiedzieć o działaniach, które miały miejsce w ostatnich latach, jeśli idzie o finansowanie nadwykonań, jeśli idzie o leczenie żywieniowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Tomczak.

Poseł Wioleta Tomczak (Polska2050):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowna pani minister i całe kierownictwo ministerstwa, dziękuję za przedstawienie sytuacji. Uważam, że wydajemy na opiekę szpitalną zbyt dużo względem możliwości uniknięcia hospitalizacji poprzez ambulatoryjną i podstawową opiekę zdrowotną. W związku z tym pytanie do pani minister: Czy jest plan na to, żeby wzmocnić ambulatoryjną i podstawową opiekę zdrowotną tak, żeby pacjenci właśnie w tych miejscach – bo to jest dla nich korzystniejsze – otrzymywali jak najszybciej i jak najlepiej pomoc?

Po drugie, czy Ministerstwo Zdrowia ma pomysł, jak premiować jakość w systemie opieki zdrowotnej? Obecnie finansujemy po prostu udzielanie świadczeń, czyli ilość udzielanych świadczeń. Po trzecie, pani minister wspomniała, że jest potrzeba retaryfikacji wycen, które są udzielane, że to już się dzieje w Agencji Oceny Technologii Medycznej i Taryfikacji. Niedawno mieliśmy bodajże dwa spotkania z przedstawicielami ośrodków wczesnej interwencji. Mam pytanie: Czy kierownictwo Ministerstwa Zdrowia spotkało się z przedstawicielami, tak żeby również systemowo zmienić wyceny w ośrodkach wczesnej interwencji? Bo to jest po prostu inwestycja w młode pokolenie, które może sprawnie wejść i się rozwijać.

Po czwarte, czy mają państwo plan rozwoju opieki koordynowanej? Bo, owszem, lekarz czy też asystent zdrowotny dzwoni do pacjenta, ale to jest właśnie realizowane na poziomie opieki koordynowanej i, jak na razie, mieliśmy wyłącznie pilotaże tej opieki.

Po piąte, czy pozytywnie ocenia pani minister przekazanie nadwyżki z podniesienia podatku akcyzowego od alkoholu na leczenie i profilaktykę, i walkę z uzależnieniami, co znalazło się w poselskim projekcie ustawy mojego ugrupowania, Polski 2050? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Proszę o zadanie pytań przewodniczącą Sójkę.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. W pierwszej kolejności muszę pomóc panu posłowi Witczakowi. Panie pośle, zanim pan się dowiedział, gdzie leży Krotoszyn, to ja już miałam odpowiedź na temat onkologii klinicznej w Krotoszynie. Co więcej, ja panu odpowiadałam w Internecie na pana oszczerstwa i pan tego albo nie zanotował, albo celowo pominął. Natomiast ja panu prześle dokument, który mam tutaj podpisany przez dyrektora tego szpitala, w którym jest jasno napisane: „Biorąc pod uwagę pogarszającą się sytuację finansową szpitala, coroczne pogarszanie się wyniku finansowego oddziału, analizę funkcjonowania” itd., i proszę uważać: „Dyrekcja SP ZOZ w Krotoszynie złożyła wniosek o czasowe zawieszenie oddziału. Dodatkowo pragniemy nadmienić, że Rada Społeczna działająca przy SP ZOZ w Krotoszynie w dniu dzisiejszym pozytywnie zaopiniowała czasowe zawieszenie działalności oddziału onkologii klinicznej”. Panie pośle, naprawdę lepiej milczeć, bo wie pan, czym może być milczenie.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Niech pan przeprosi.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Szanowni państwo, tak, i myślę, że będzie pan miał odwagę...

Posel Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę nie kłamać, bo po tym dokumencie było oświadczenie szpitala.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Ale proszę nie dyskutować.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Wie pan co, niech pan po prostu nic nie mówi, przeprosi i nic nie mówi, i skończmy ten temat, bo naprawdę wstyd tak występować.

Posel Adrian Witczak (KO) – spoza składu Komisji:

Niech pani przeprosi panią minister...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Po drugie, szanowni państwo, przekaz tak naprawdę tutaj państwa obrońców z Koalicji Obywatelskiej to ciągle: PiS, PiS, PiS. Szanowni państwo, rządzie trzeci rok i wy nie potraficie się niczym pochwalić, tylko zwyczajnie mówicie co PiS zrobił źle. Ja bym chciała... Są już pytania, chciałabym, żebyście państwo po prostu, jeśli zrobiliśmy błędy, to zmienili. Przez 3 lata nie zrobiliście kompletnie niczego.

Pani minister, pytanie: Jak zwiększył się udział sektora prywatnego w świadczeniach dla pacjentów nominalnie i procentowo? Po prostu chcę wiedzieć, jak w ostatnim roku, 2 latach, w pani czasie, choćby tych 9 miesięcy, ile pacjenci zwiększyli wydatkowanie na ratowanie swojego życia i zdrowia w prywatnej ochronie zdrowia. Tak samo chciałabym wiedzieć te dane od października 2025 r., jak aktualnie wygląda do dzisiaj – to, co nie jest publikowane przez te pół roku – jak wyglądają zobowiązania wymagalne szpitali SP ZOZ-ów.

Pytanie do pani minister. Pani minister, panie prezesie Narodowego Funduszu Zdrowia Filipie Nowaku, czy państwo przed wprowadzaniem tych wszystkich limitów, które zawarliście jesienią w tym dokumencie, w tej tabeli cięć, czy oszacowaliście, jak wydłużą się kolejki, jak wpłynie to na ilość wykonywanych badań we wszystkich podmiotach, które wykonują badania, z którymi macie kontrakt? Ile procentowo podmiotów przełoży badania chorym i jakie to będą liczby, i jak dokładnie zmniejszy się liczba badań kolonoskopii, gastrokopii, tomografii komputerowej, rezonansu w odniesieniu do ryczałtu miesięcznego i rocznego? Bardzo proszę o konkretne dane. Jeśli dzisiaj czegoś nie uzupełnicie, bo domyślam się, że macie te dane – bo wprowadzając tak daleko idące cięcia, trzeba wiedzieć, na co naraża się pacjentów – to jeśli czegoś nie uzupełnicie, proszę na piśmie.

Czy pani minister, która, jak już udowodniłam, grabi Fundusz Medyczny, czy wystąpiła pani na Radzie Ministrów z propozycją realizacji obietnicy wyborczej Koalicji Obywatelskiej dotyczącej przekazania 3 mld zł zamiast na TVP w likwidacji, właśnie na onkologię i na potrzeby polskich pacjentów? Czy przeanalizowali państwo, ile będzie kosztować w przyszłości leczenie wszystkich pacjentów, którzy dowiedzą się o swojej chorobie w ostatnim stadium choroby, ze względu na brak dostępu do diagnostyki na czas? Czy szacowali państwo, czy przygotowali państwo te dane i liczby i ocenili, jak cięcia wpłyną na śmiertelność? Czy Narodowy Fundusz Zdrowia zamierza zapłacić – to jest pytanie, które też przyszło do mnie z Polski – szpitalom za I kwartał 2026 r. za nadwykonania?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Kiedy... Nie, jeszcze mam kolejne pytania. Kiedy prezes Narodowego Funduszu Zdrowia ureguje nadwykonania za 2025 rok, które szacuje się na 4,8 mld zł?

Jeszcze jedno pytanie, szanowni państwo. Była mowa o środkach z KPO. One dzisiaj są przepalane, bo wszyscy się spieszą, żeby w jakikolwiek sposób wydatkować. Jeżeli będą mieli sprzęt, czy państwo podpiszecie kontrakty?

Chciałam zapytać o szpital w Kępnie, który wydał prawie 50 mln zł w poprzedniej kadencji – było to zgodnie z wizją, z planami transformacji, z planami potrzeb zaakceptowanymi przez Narodowy Fundusz Zdrowia, z IOWISZ – na rehabilitację. Zainwestował w budynek, w sprzęt

i łóżka, jest tam miejsce dla 60 pacjentów, którzy potrzebują rehabilitacji, a dzisiaj stoją w kolejkach. W tym rządzie, który tworzycie, nie ma niestety kontraktów dla tego szpitala. Wydano pieniądze na piękny oddział i wszystkie możliwości, i nawet personel czeka, a nie ma kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Kiedy ten kontrakt m.in. dla szpitala w Kępnie, bo takich szpitali, które zainwestowały i były potrzeby, i plany, i zapewnienie Narodowego Funduszu Zdrowia w poprzedniej kadencji, było bardzo dużo, a dzisiaj nie ma zwyczajnie kontraktów, pacjenci nie leczą się w tych szpitalach.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź na wszystkie pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Posłanka Kozłowska. Bardzo proszę.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Pani minister, od kilku lat trwa cyfrowa transformacja. Mówiła pani o wprowadzaniu nowoczesnego systemu e-zdrowie. Chciałabym zapytać: Jakie są kolejne kroki milowe w tym obszarze? Co planuje Ministerstwo Zdrowia i jakie środki zamierza przeznaczyć na ten cel w ramach KPO? Czy resort nie widzi zagrożenia, że po wykorzystaniu środków z KPO postęp w tym zakresie zostanie zahamowany? Drugie pytanie. Priorytety rządu w obszarze ochrony zdrowia w tej kadencji to m.in. „Zdrowe serce, zdrowy mózg”, co szczególnie mnie interesuje, ponieważ organizowałam konferencję na temat zdrowia mózgu. W jaki sposób Ministerstwo Zdrowia realizuje te priorytety? Jakie są strategiczne cele, które resort zdrowia chce osiągnąć w tym obszarze i jaki zakłada na to horyzont czasowy? To jest bardzo ważne też w obliczu współpracy naszego ministerstwa z ministerstwami z innych krajów Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posłanka Pawliczak.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, pani minister, w ostatnich miesiącach polska ochrona zdrowia otrzymała olbrzymie, powiedziałabym historyczne środki z KPO, to ponad 18 mld zł. Ja wiem, że państwa z PiS te pieniądze boją, krytykujecie to tak naprawdę nieustannie, patrzycie na te środki z obrzydzeniem, bo przecież pochodzą z Unii Europejskiej, naszej europejskiej wspólnoty, którą nienawidzicie. Ale tak przy okazji chciałabym też przypomnieć czy wspomnieć o przykładzie, bo pani tutaj referentka tego wniosku wspomniała o szpitalu w Kępnie, w związku z tym ja też chciałabym podnieść ten oto przykład, że szpital, gdzie dyrektorem jest przecież wasza polityczna, partyjna koleżanka, pani Możdżanowska, zrezygnował z dotacji, szanowni państwo, 16 mln zł na...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

A szpital w Kaliszu?

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

...utworzenie zakładu opiekuńczo-leczniczego.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Czy pani posłanka odniesie się do szpitala w Kaliszu?

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

A szpital w Ostrzeszowie, pani poseł? Bo pani tam często bywa, a porodówki...

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale spokojnie.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Proszę nie przerywać. Ja to rozumiem, że boli, ale muszę powiedzieć...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Nie boli.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Jako członek Platformy Obywatelskiej, który... Ja mogę powiedzieć o szpitalu w Kaliszu.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Szanowni państwo...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Pani powinna powalczyć o ten blok. Pani powinna o ten kontrakt powalczyć...

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Szanowni państwo, myślę, że musi się o tym dowiedzieć jak najwięcej osób, opinia publiczna, że szpital w Kępnie zrezygnował z ponad 16 mln zł na utworzenie zakładu opiekuńczo-leczniczego...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Niech pani zawalczy o kontrakt na rehabilitację w Kępnie. Niech się pani wykaże.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Niech pani nie przeszkadza.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Kasia, no kurde. Ale to już źle wygląda.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Ale teraz ona mówi.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Nie mogę mówić, mam wyłączony mikrofon.

...i ograbił, stosując pani symbolikę, ograbił mieszkańców powiatu, ale także i regionu z modernizacji, z ogromnych inwestycji. Warto o tym powiedzieć.

Ja, pani Sójka, nie przerywałam pani. Mimo że pani opowiadała takie bzdury, wysłuchałam. Proszę mi naprawdę nie przerywać, nie włączać się w to, co mówię, bo i tak nie ma to w sumie żadnego znaczenia, co pani mówi.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale co to jest?

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Prawda.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Proszę, pani minister, o informację, jakie obszary, jeśli chodzi o środki z KPO – przypomnę, ponad 18 mld zł, historyczna kwota – jakie środki i jakie obszary otrzymały te pieniądze, i czy resort w ramach inwestycji planuje również inne pieniądze. Z jakich ewentualnie środków te inwestycje będą dokonywane, oczywiście poza pieniędzmi, o których wspomniałam, z KPO? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Posłanka Chybicka.

Posel Alicja Chybicka (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja, powiem szczerze, kolejny raz już z przerażeniem słucham tego, że ochrona zdrowotna to jest jedna, wielka porażka, że nie dzieje się nic dobrego. Przecież to nie jest prawda. Dzieje się bardzo dużo dobrego. I moje pytania do pani minister są następujące: Jaką liczbę przeszczepów wykonano w roku 2025? Czy prawdą jest to, że dzieci chore na ostrą białaczkę limfoblastyczną uzyskały najlepszy w świecie wynik w roku 2025, mierzony przez event-free survival, co znaczy przez krzywą wolną od zdarzeń?

Wreszcie to, co pani w ten krótki czas – bo tutaj jakby zarzuca się pani wszystko, co przez wieki być może nienajlepiej poszło w medycynie – ale z rzeczy pozytywnych, proszę powiedzieć, jak wygląda... Bo dokonuje się rzecz fantastyczna, o której myśmy od lat marzyli w hematologii dorosłych, bo to są nasi koledzy, onkohematologia dziecięca, i wszystko jest dobrze, ale proszę

powiedzieć o planie hematologicznym, o sieci hematologicznej. To jest pani dzieło w ciągu tego krótkiego w sumie czasu, bo 9 miesięcy to nie jest dużo.

Pytanie drugie. Z tego, co wiadomo, to spotykała się pani minister z wieloma środowiskami: z lekarzami, pielęgniarkami i przedstawicielami różnych specjalności medycznych. Jakie są efekty tych spotkań? Bo każde takie spotkanie niesie coś, co posuwa naszą medycynę do przodu.

Bardzo proszę kolegów, przede wszystkim kolegów z opozycji, żeby nie mówili, że wszystko jest źle, bo słuchają tego pacjenci, i nawet ci, którzy są zaopiekowani bardzo dobrze, zaczynają się bać. Nie można straszyć ludzi, którzy może jeszcze są w zdrowiu, a tym bardziej już tych, którzy są chorzy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Poseł Lorek.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani minister, Wysoka Komisjo, nigdy jeszcze żaden polski rząd nie doprowadził do sytuacji, w której kosztem publicznej służby zdrowia tak szybko zaczyna bogacić się rynek prywatny, bo tam, gdzie pojawia się czarna dziura w dostępności publicznych świadczeń medycznych, pojawia się oferta komercyjna. Pojawiają się więc uzasadnione pytania: W czyim interesie obecny rząd zaczął systemowo tworzyć takie czarne dziury w całej Polsce? Dlaczego, obcinając limity, tak mocno poszerzył tę dziurę na najważniejsze dla zdrowia i życia badania? Dlaczego rząd wmawia nam, że trzeba zamykać porodówki, bo rodzi się za mało dzieci i utrzymywanie takich oddziałów w części kraju jest nierentowne? Dlaczego rząd nagle zaczął dawać pieniądze, ale nie na leczenie, tylko na zamykanie oddziałów? Dlaczego tak ochoczo płaci za zwijanie sfery publicznej, zamiast ją wzmocnić? Dlaczego Donald Tusk straszy Polaków wojną z Rosją za kilka miesięcy, a jednocześnie planuje zlikwidować dziesiątki szpitali powiatowych, a to właśnie te szpitale i gęsta sieć będą kluczowe w razie konfliktu zbrojnego? Dlaczego Narodowy Fundusz Zdrowia prowadzi politykę niepewności, czy szpitale otrzymają pieniądze za leczenie? Dlaczego dyrektorów trzyma się w szachu, by cały czas nie byli pewni, czy będą mieli za co zapłacić personelowi szpitala w kolejnym miesiącu?

Na koniec: Jak pani skomentuje zapowiedź likwidacji oddziału pulmonologicznego w szpitalu w Tuszynie w województwie łódzkim? To jest szpital znany w całym kraju i w województwie łódzkim ze świadczeń pulmonologicznych. Zamierza się tam zlikwidować oddział pulmonologiczny. Ten oddział jest tak obłożony, że chorzy nawet teraz, obecnie leżą na korytarzu, i ten oddział ma być zlikwidowany. Jakie jest zadłużenie szpitali powiatowych, narastająco za rok poprzedni i obecny? Jakie jest zadłużenie szpitali marszałkowskich za rok poprzedni i obecny? Co pani zrobiła w tych sprawach? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja oczywiście dam konkretne sześć pytań do pani minister. Podejrzewam, że nie będzie pani mogła dzisiaj odpowiedzieć, więc bardzo proszę na każde pytanie o odpowiedź pisemną. Pierwsze pytanie: Czy chorowanie jest nieuczciwe? Pierwsze pytanie, a więc oczywiście nawiązuję do wypowiedzi pana ministra Macieja Berka, który powiedział w marcu tegoż roku, że płatność w 100% nadwykonań jest nieuczciwością, nieuczciwe. Czyli pytanie zasadnicze: Czy pani uważa, że chorowanie jest nieuczciwe? Pierwsze pytanie.

Drugie pytanie: Czy pani uważa... Czy prawdą jest, że poprzednia pani minister Izabela Leszczyna w październiku 2024 r. wypowiedziała słowa, że w roku 2023 Prawo i Sprawiedliwość płaciło za wszystko i dlatego przyzwyczało szpitale do płacenia za wszystko, i ten pieniądz cały czas był? Czy prawdą jest, czy takie zdanie padło? Następne pytanie: Czy pani wie, że porody na SOR-ach stwarzają realne zagrożenie bezpieczeństwa zdrowia i życia matki i dziecka? Przypomnę pani albo powiem pani jako lekarz, że każda ciąża fizjologiczna może w każdej chwili być ciążą powikłaną, patologiczną: przedwczesne odklejenie łożyska, silny krwotok, rzućawka porodowa, dystocja barkowa itd., gdzie wymagana jest natychmiastowa fachowa, szybka pomoc fachowca, albo również niska ocena skali Apgar dla dziecka, gdzie wymagana

jest pomoc natychmiastowa pediatryczno-neonatologa. Czy pani o tym wie, że to jest bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia matki? Nie mówię już o komforcie, nie mówię o godności, nie mówię już o intymności, nie mówię też o naruszonej wartości konstytucyjnej, równym dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej, bo praktycznie dyskryminujecie kobiety ze wsi i z małych gmin.

Następne pytanie: Czy pani rzeczywiście, według zapowiedzi, zlikwidowała już albo likwiduje jedną trzecią szpitali powiatowych? Teraz się okazuje, że ponoć pani chce już jedną drugą szpitali powiatowych likwidować. Trzecie... Czwarte pytanie bodajże, tak?

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Piąte.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Czy rzeczywiście pani marzy się taki system, który pani zapowiedziała, cytuję z pamięci: „Marzy mi się taki system, że najpierw pacjent zapłaci za fakturę, a potem zwróci się do swojego ubezpieczyciela po pieniądze”. Czy pani rzeczywiście marzy się taki system, że najpierw pieniądze, a więc chcesz być zdrowy, zapłacić, chcesz walczyć o życie, najpierw kasa? Czy pani dalej podtrzymuje tę kwestię?

Następne pytanie: Czy rzeczywiście pani zamierza likwidować centra zdrowia psychicznego, a więc zmieniając oczywiście zasadę finansowania? Zmieniając zasadę finansowania, tak naprawdę będziecie likwidować centra zdrowia psychicznego, co jest osiągnięciem supernowoczesnym, innowacyjnym, co jest chwalone przez wszystkich lekarzy psychiatrów, psychologów również, ale też przede wszystkim przez pacjentów. Czy to jest prawda?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy. To już było sześć.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Sześć, tak? No to dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak, dziękujemy.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Sześć pytań i proszę o sześć odpowiedzi na piśmie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani poseł Koszutska.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za pomoc. Pani przewodnicząca, państwo ministrowie, szanowni posłowie. Mam wrażenie, że polska ochrona zdrowia powstała 9 miesięcy temu, a to, co się dzieło przed tym okresem, zupełnie nie ma wpływu na to, co się teraz dzieje. Naprawdę, szanowni państwo z Prawa i Sprawiedliwości, łatwiej zniszczyć, trudniej naprawić – i myślę, że ten proces w tej chwili się dzieje. A dlaczego? Ponieważ chciałabym państwu przypomnieć, że w 2023 r., jak odziedziczyliśmy ochronę zdrowia, to odziedziczyliśmy ją z dwukrotnie przewyższającym długiem, to było 21 mld zł, a my oddawaliśmy ochronę zdrowia w 2015 r. z wysokością 10 mld zł. Ogromna różnica, która pokazuje, co dzieło się w okresie tych 8 lat państwa rządów. Wydaje mi się, że to, co powinniście państwo zrobić, to uderzyć się w pierś i powiedzieć: „moja wina”. To PiS zniszczył polską ochronę zdrowia, a teraz krzyczy i tupie, i przerzuca odpowiedzialność na inne osoby. Pamiętajmy o tym, że ochrona zdrowia to jest bardzo poważny obszar działania polskiego państwa. Wypadałoby...

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Nikt tego nie kwestionuje.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Proszę nie przerywać. Wypadałoby, aby państwo przynajmniej mieli trochę odpowiedzialności za to, co zrobiliście wcześniej i świadomie wzięli tę odpowiedzialność na swoje barki.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

A co zrobiliśmy złego?

Posel Urszula Koszutska (KO):

A teraz mam pytanie do pani minister.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

A co zrobiliśmy? Niech pani powie, co zrobiliśmy?

Posel Urszula Koszutska (KO):

Proszę nie przerywać. Ja pani poseł nie przerywałam.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Ale powiedziała pani, że zrobiliśmy coś złego, to proszę powiedzieć co.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Ale proszę nie przerywać. Proszę nie przerywać.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Bo ja wiem w drugą stronę.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Proszę nie przerywać. Dziękuję.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

...nie było, to masz konsekwencję.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Jeszcze raz: proszę nie przerywać.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

No ale pani kłamie.

Posel Urszula Koszutska (KO):

Natomiast mam pytanie do pani minister: Kiedy ministerstwo zamierza zakończyć pilotaż centrów zdrowia psychicznego? Jakie są najważniejsze wnioski z tego pilotażu i co się zmieni dla pacjentów po wprowadzeniu środowiskowego modelu opieki psychiatrycznej w całym naszym kraju?

Drugie pytanie, dotyczące ambulatoryjnej opieki specjalistycznej: Jakie działania podejmuje Narodowy Fundusz Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia w celu zwiększenia udziału wizyt pacjentów pierwszoplanowych... pierwszorazowych właśnie w tej opiece? Czy widać już efekty wprowadzonych mechanizmów, które miały do tego doprowadzić? Jaki jest pomysł Ministerstwa Zdrowia na skuteczne skrócenie kolejek do specjalistów? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Bogucki.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Pani minister, 26 września ubiegłego roku Sejm bez jednego głosu sprzeciwu – nikt z 460 posłów nie sprzeciwił się – ogłosił rok 2026 rokiem profilaktyki. W uchwale, która ma jedną stronę, kilkakrotnie powtarzają się słowa: badania profilaktyczne, badania kontrolne, badania diagnostyczne. Pani, w odpowiedzi na uchwałę Sejmu, podejmuje decyzję o zmniejszeniu – a właściwie Narodowy Fundusz Zdrowia, ale kierowany, zarządzany przez panią – o zmniejszeniu limitu o połowę, jeśli chodzi o badania diagnostyczne.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

To diagnostyczne czy profilaktyczne?

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Czy w związku z tym to jest niewystarczający powód, żeby panią odwołać? Wszyscy powinni zagłosować za taką uchwałą.

Janusz Piechociński, polityk na pewno nie opozycji, mówi: „zamiast 800–900 rezonansów magnetycznych miesięcznie, tylko 100 w szpitalu powiatowym w Puławach”. To jest wykonanie uchwały Sejmu? Jedno pytanie.

Drugie pytanie – tzw. nadwykonania. Czy to znaczy, że były to procedury zbędne? A jeśli fundusz nie płaci za nadwykonania ani złotówki – w moim województwie podlaskim 250 mln zł

za rok ubiegły – w związku z tym co mają zrobić dyrektorzy szpitali? Wybierze pani jedną z opcji: albo w połowie roku przestać przyjmować pacjentów w ogóle na niektóre procedury i niektóre oddziały albo od początku roku, ale już cofnąć się nie da, zmniejszyć o połowę limity przyjęć – bo inaczej działają na szkodę swojej placówki, zadłużając ją dalej, mając pewność, że nadwykonania nie zostaną opłacone, po raz pierwszy chyba w historii, odkąd funkcjonuje Narodowy Fundusz Zdrowia.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

A gdzie tam.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nieprawda.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Po raz pierwszy.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Po raz pierwszy.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Płaciliśmy za wszystko. Przecież Krystyna mówiła.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Płacone było w 70%, 60%, 80%, a nawet w 100%.

Kłamstwo dotyczące pieniędzy w Narodowym Funduszu Zdrowia. Na koniec 2023 r. zostawiliśmy na koncie 14 mld zł żywej gotówki. 14 mld zł żywej gotówki na koncie Narodowego Funduszu Zdrowia.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ja naprawdę proszę o zachowanie jakiegoś porządku na tej Komisji.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Pani poseł, no cóż...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Głos z sali:

Ideał sięgnął bruku.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Jak na panią patrzę, to nie. Natomiast w 2015 r. na koncie było tylko 5 mld zł, a więc trzykrotnie wzrosła kwota środków na koncie funduszu przez okres rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Kolejna kwestia. Mówicie o inwestowaniu w ZOL-e, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, tylko że te działania, te procedury od lat są nieopłacalne, szczególnie w województwach, powiatach, gdzie są niskie dochody, na terenach wiejskich. Szpitale...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, czas.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Tak, już kończę, ostatnie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bo jeszcze mamy stronę społeczną.

Posel Jacek Bogucki (PiS):

I ostatnia kwestia, „nie można straszyć ludzi”. No jak, jeśli Narodowy Fundusz Zdrowia, zdaniem jednego z wiceministrów, czy nawet chyba pani minister, jest bankrutem, a szpitale bankrutują w sposób taki, że nie są już w stanie prowadzić dalej działalności? Co pani ma zamiar z tym zrobić? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posłanka Stachowicz.

Posel Katarzyna Stachowicz (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowna pani minister, szanowni państwo, pan poseł Wicher mówi o tym, żeby rozmawiać, że macie państwo pomysły na ochronę zdrowia. My o tych pomysłach ostatnio bardzo głośno słyszymy, między innymi z ust pana Czarneka, kandydata państwa na premiera. Co pan Czarnek powiedział? Pan Czarnek uważa, żeby nie było pacjentów z kartą DIŁO, to znaczy z tzw. szybką ścieżką leczenia, żeby działać prewencyjnie i wykrywać nowotwór natychmiast, co zapowiedział 27 kwietnia, w poniedziałek, na konferencji. Ja mam pytanie: Czy państwu chodzi o to, żeby pacjentów, u których wykrywany jest nowotwór, nie kierować na szybką ścieżkę onkologiczną, którą gwarantuje karta DIŁO? Przecież pacjenci z podejrzeniem choroby nowotworowej mają nielimitowany dostęp. Zakłada się wtedy kartę DIŁO i uruchamia szybką ścieżkę.

Chciałabym się także odnieść do tego, co mówiła pani Sójka, która straszy Polaków wstrzymaniem badań kolonoskopii. Mam dlatego pytanie do pani minister: Czy narodowy program przesiewowy, jeżeli chodzi o raka jelita grubego, program profilaktyczny, został wstrzymany czy też ograniczony? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Przewodnicząca Wicha.

Posel Joanna Wicha (Lewica):

Pani minister, ja mam takie pytanie, pani, rozpoczynając swoją wypowiedź, zwróciła uwagę na to, że obecny system finansowania ochrony zdrowia na bazie składki zdrowotnej, delikatnie mówiąc, przestał się sprawdzać. I mam takie pytanie... A jeszcze od siebie dodam, że wcale mnie to nie dziwi przy obecnej demografii, dlatego że jest nas coraz mniej, jest coraz mniej młodych osób, które dokładałyby się do tego koszyka, natomiast jest coraz więcej osób starszych. Jakiś czas temu spotkał się w klubie Lewicy z panią, tutaj z panem obecnym ministrem, też z panem prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia, który jest panem ministrem do spraw finansów... z panem ministrem finansów Domańskim – przepraszam, późna pora – i rozmawialiśmy o naszej propozycji, propozycji Lewicy, zastąpienia składki zdrowotnej podatkiem zdrowotnym jako o takim sposobie na, być może, uzdrowienie finansowania ochrony zdrowia, który, jak się zgodziliśmy, jak do tej pory widać, już przestał się nam spinać.

Ja chciałabym dodać... Znaczący nie będę opowiadać o założeniach tego projektu, bo państwo doskonale go znacie, zresztą myślę, że wielu z państwa też już o tym słyszało w mediach, ale o jednej ważnej rzeczy chciałam powiedzieć, że bazą tego projektu jest to, że w końcu jakby zdejmujemy ciężar finansowania ochrony zdrowia z osób, które zarabiają w naszym kraju najmniej, natomiast obciążamy wreszcie tych, którzy zarabiają najwięcej, czyli wielkie korporacje, czyli płatników CIT, którzy bardzo niechętnie płacą w naszym kraju podatki, za to bardzo chętnie korzystają z pracy naszych zdrowych pracowników, natomiast dołożyć się już do ich zdrowia to niechętnie. I moje pytanie brzmi: Czy państwo przeanalizowaliście nasze propozycje – myśmy przekazali ten projekt, też pan minister finansów miał nam wysłać swoje pytania – i czy rozważacie zmianę systemu finansowania ochrony zdrowia? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Przewodnicząca Gelert.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Pani minister, chciałabym się zapytać, czy istnieje różnica pomiędzy profilaktyką a diagnostyką. Ponieważ tutaj pan poseł poprzednio tak bardzo krzyczał... mówił, przepraszam, mówił, że przecież zabiera się badania, w związku z tym... a rok jest rokiem profilaktyki.

Tak, panie pośle, to jest rok profilaktyki i bardzo dobrze, ale profilaktyka to nie jest rezonans magnetyczny, to nie jest tomograf komputerowy.

Natomiast, czy macie państwo jakiekolwiek badania, w jaki sposób wykorzystywane są te programy, również kolonoskopia i gastroscopia? Bo z tego, co wiadomo, to też są badania

profilaktyczne. W badaniach profilaktycznych na to są pieniądze, a wykorzystywanie tego programu według mojej wiedzy nie do końca jest prawidłowe, nie mówiąc już o cytologii, gdzie jest badanie, i nie mówiąc też o mammografii. Tak że ja bym miała prośbę, jakby pani minister powiedziała, czy to jest różnica między profilaktyką a diagnostyką i czy dobrze, że ten rok jest właśnie rokiem profilaktyki.

Mam też pytanie o Fundusz Medyczny. Bardzo dużo tutaj wybrzmiało na temat Funduszu Medycznego, więc moje pytanie jest takie. Państwo, wprowadzając Fundusz Medyczny... Bardzo dobrze, że poprzednia ekipa faktycznie wprowadziła Fundusz Medyczny, ale on się składa z czterech przecież podstawowych działów. Czy jeden z nich nie mówi o tym, że wykorzystywanie pieniędzy może być na pomoc szpitalom w ich restrukturyzacji? To jest moim zdaniem jedna z głównych takich rzeczy, dlatego nie dziwię się, że wykorzystano 1 mld zł, czy chce się wykorzystać na restrukturyzację, ponieważ tam wyraźnie pisze, bodajże drugi program jest programem na szpitalnictwo, i to można wykorzystywać. W związku z tym to jest takie moje tutaj pytanie. Bo już tak grzmiało tutaj, że Fundusz Medyczny jest wykorzystywany niezgodnie z przeznaczeniem, a z tego, co ja widzę, to jest jak najbardziej zgodnie z przeznaczeniem.

Jeszcze chyba jedno, które mam, nadwykonania. Proszę państwa, chciałabym się dowiedzieć, czy to jest taka nowość raptownie, nadwykonania, i to, że mamy płacić 100%? Nadwykonania były zawsze, od kiedy ja pamiętam, od dwudziestu paru lat były nadwykonania. Zawsze wszyscy się denerwowali, czy będzie to zapłacone. Było płacone w bardzo różnych procentach: od 20%, 30%, 40%, w zależności od tego co uznano i ile procent należy zapłacić. Bodajże tylko rok wyborczy to był rok, gdzie zapłacono właściwie wszystko w 100%, ale ja rozumiem, rok wyborczy jest rokiem wyborczym, więc się płaci wszystko. Natomiast poprzednio nigdy nie było płacone, nigdy nie było płacone w 100% i nigdy, tak jak ktoś tu powiedział, żeby zapłacić już I kwartał za nadwykonania, nigdy nie były płacone w danym roku. Tak że takie moje pytanie, czy ewentualnie to by było...

Chciałabym powiedzieć, że nie wiem i nie rozumiem, dlaczego na przykład mamy zajmować się, przykładowo, tylko Podkarpaciem. Czy Podkarpacie to jest jakaś inna Polska niż cała pozostała? Cały czas na okragło się słyszy: Podkarpacie, Podkarpacie. W Lesku byłam, proszę państwa, 15 lat temu, jak nie więcej, tam już wtedy była degrengolada i tam już wtedy trzeba było...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Co?

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Tak, i tam już wtedy trzeba było faktycznie ratować ten szpital, ale ratować przez takie zarządzanie, a nie inne. Tam naprawdę nigdy nie było dobrego zarządzania, akurat w Lesku, albo przynajmniej było nieudolne. Bo, tak jak mówię, miałam przyjemność tam być jeszcze wtedy, kiedy nawet rządziło SLD.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący Hok.

Poseł Marek Tomasz Hok (KO):

Pani przewodnicząca, pani minister, mam pytania, właściwie szukam potwierdzenia tezy, że problemy w funduszu zdrowia rozpoczęły się w roku 2022. Do roku 2021 100% kosztów NFZ było pokryte ze składki zdrowotnej. W roku 2022, pod osłoną nocy, bo tak wtedy debatowaliśmy, wprowadzono nowelizację ustawy o zawodzie lekarza, lekarza dentysty, która spowodowała, że tą właśnie decyzją kilkanaście miliardów złotych zostało bez dotacji budżetu państwa przesunięte do kosztów NFZ. Chodziło głównie o ratownictwo, Państwowe Ratownictwo Medyczne, procedury wysokospecjalistyczne, szczepienie i wiele, wiele innych. Zostało to potraktowane w ten sposób, że nawet fundusz zapasowy, który był zawsze na koncie funduszu zdrowia, został przekazany w większości do Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, za co był kupowany węgiel, który do dzisiaj zalega na niektórych portach i składnicach. Czy to rzeczywiście, pani minister, był początek największych kłopotów? Ponieważ koszty wzrosły z roku na rok, ta kilkunastomiliardowa strata powodowała rozpoczęcie naprawdę dramatycznej sytuacji finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

I już kończymy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Na koniec, tak, zaraz oddam, jeszcze będzie po 2 minuty...

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Pani przewodnicząca, prosiłem już 100 razy o głos.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jeszcze poseł Piecha. Bardzo proszę.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

A, to przepraszam.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pani od rtęci muszę odpowiedzieć.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję, że ktoś tam mnie jeszcze dostrzegł. Ja w zasadzie nie będę osądzał ilości tych pytań i jakości dyskusji, bo ona zawsze jest podobna. Jak przychodzi wotum, to się mniej więcej mówi o emocjach, a nie o sprawach. Natomiast my tu mówimy o pani minister i jej znaczeniu w systemie opieki zdrowotnej, i jej roli w rządzie. Takie mam wrażenie, że rzeczywiście przyszła pani troszeczkę znikąd – to jest moje odczucie – natomiast pewnie były duże z tym i nadzieje, i zapowiedzi. Jak się wchodzi do jakiejś instytucji, zazwyczaj idzie się na rzeź albo stawia się jakieś warunki. Nie wiem, czy pani postawiła jakieś warunki panu premierowi, bo po to się bierze władzę, żeby jej coś realizować. Jeżeli realizować, to co?

Więc ja mam pierwsze pytanie: Jakie jest pani stanowisko wobec sytuacji, że drugi rok z rzędu nie jest zatwierdzony plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli pracujemy w dalszym ciągu, drugi rok właściwie, w oparciu o prowizorium? Zna pani jakieś instytucje, które pracują na prowizorium, które jest niejasne, nie do końca sprecyzowane, nie potwierdzone tą pieczęcią, że coś jest safe, czyli zatwierdzone? Czy pani postawiła taki warunek panu premierowi, żeby zatwierdzić ten bilans, czy plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia? Tam jest pani podpis potrzebny i podpis pana ministra Domańskiego. Skoro pan premier Tusk dawał słowo honoru, że pani jest doskonałym przedstawicielem i fachowcem dotyczącym ochrony zdrowia, to czy pani postawiła taki plan, jako osoba niemedyczna, ale zajmująca się zarządzaniem?

Druga sprawa to jest kwestia spokoju społecznego. My zawsze będziemy się denerwować, czy coś zostało zapłacone, czy nie, czy szpital w Lesku, czy w Kępnie ma się dobrze, czy źle. Większość szpitali w Polsce ma się fatalnie i taka jest prawda. Ja nie będę mówił, czy to jest wina tego ugrupowania, tamtego ugrupowania, tak jest, natomiast jeżeli się wchodzi do rządu, to była pani... przed panią była pani minister Leszczyna, czarodziejska różdżka zawiodła. Przyszedł fachowiec i co?

W związku z tym mam jeszcze jedno pytanie, dotyczące czegoś, co tu wybrzmiało i co było stawiane jako przyczyna pewnych niepowodzeń, a chodzi o ustawę o minimalnym wynagrodzeniu pracowników ochrony zdrowia. Ja sobie przypominam te dyskusje, jakie tu były na Komisji, przypominam sobie również panią poseł Skowrońską. Wiecie, że ta ustawa jest minimalistyczna? Miało być zdecydowanie więcej pieniędzy na wszystkie zawody medyczne, a pani poseł siedziała tam, gdzie teraz pani minister, i na każdy temat dotyczący podwyżki zabierała głos i do góry, do góry, do góry. No to teraz ma pani, pani minister, konsekwencje swojego zaplecza politycznego, że jest tak, a nie inaczej. Wszystkiego...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

A pan też był za tym?

Posel Jacek Bogucki (PiS):

Nie, ja zawsze trzymałem jednak poziom, że nie poszliśmy nigdy na państwa podwyżki.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę nie wchodzić w dyskusję, bo jeszcze mamy kolejne pytania.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Ale nie wchodźmy w dyskusję. Czy w związku z tym – bo zbliża się kolejny termin dotyczący spraw regulacji płac w opiece zdrowotnej, to dotyczy kilkuset tysięcy osób, bo to zapowiedzi były różne, również pani minister – ministerstwo zamierza wywiązać się z przedstawionej i obowiązującej ustawy i skąd znajdzie na to pieniądze? Przypomnę, że ta ustawa mówiła, że jedynym, niejedynym płatnikiem w Polsce za świadczenia zdrowotne jest Narodowy Fundusz Zdrowia, że również tam jest kwestia dotacji budżetu państwa, jeżeli coś zabraknie. Czy pani ma gwarancję pana ministra finansów, że takie pieniądze się znajdą? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Został jeszcze pan poseł Chrzan, tak? Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Chrzan (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowna pani minister. W przeciwieństwie do swojej poprzedniczki jest pani menedżerem w ochronie zdrowia, więc myślę, że wyjaśni mi pani parę kwestii, których ja tak do końca nie potrafię zrozumieć. Bo z jednej strony, co też przed chwilą mówiła o tym pani poseł Pawliczak, ale też pani w swoim wystąpieniu mówiła o tym, że dwóch... pani Pawliczak mówiła o miliardach, które wpłynęły do systemu ochrony zdrowia, a pani mówiła, że ten system jest dwukrotnie... finanse tego systemu są dwukrotnie wyższe. Więc proszę mi wytłumaczyć, jak to jest możliwe, że przy dwukrotnym wzroście funduszy w systemie stan finansów tego systemu, stan funkcjonowania tego systemu jest co najmniej dwukrotnie gorszy. No, mistrzostwo świata w zarządzaniu.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Automatyczny wzrost wynagrodzeń. Piecha o tym mówił.

Posel Tadeusz Chrzan (PiS):

Teraz jeszcze jedna sytuacja. Też w pani wypowiedziach było to, już dzisiaj padło na tej Komisji, mówi pani o tym, że co najmniej 30% szpitali jest za dużo i trzeba je przeprowadzić do likwidacji. Stąd też ja mam takie pytanie: Na podstawie jakich danych wysnuwa pani takie wnioski? Bo z drugiej strony, jeżeli popatrzymy na sytuację nadwykonań – o tym też dzisiaj mówiliśmy, że nieliczne tylko szpitale powiatowe nie mają tych nadwykonań, a w zdecydowanej większości mają nadwykonania – to myślę, że trzeba stwierdzić jednoznacznie, że jeżeli mówimy o nadwykonaniach, to mówimy o świadczeniach, których bardzo często świadczeniodawcy nie mają możliwości odmowy udzielenia, bo to są świadczenia udzielane w ramach natychmiastowej interwencji medycznej.

Ale też myślę, że warto o tym powiedzieć, że to nie jest tak, że dyrektorzy, lekarze wychodzą na ulicę i wciągają pacjentów do szpitala, bo chcą cokolwiek zrobić. W mojej ocenie, ale myślę, że w ocenie większości siedzących na tej sali, te świadczenia są wykonywane ponad limit, czyli te nadwykonania powstały w wyniku rzeczywistych potrzeb. Były one również bardzo często udzielane w stanach nagłych, w stanach ratujących życie. Wydaje się, że odmowa udzielenia świadczenia niejednokrotnie świadczeniodawców narażałaby na konsekwencje prawne. A już nie chcę mówić tutaj o tym, że zasady etyki zawodowej często wymagają tego, żeby po prostu udzielać te świadczenia.

Jeżeli popatrzymy jeszcze na to, że średnio obłożenie łóżek w szpitalach powiatowych to jest pomiędzy 90% a 80%, no to moje pytanie: Kto będzie te świadczenia realizował, jak pani chce zlikwidować 30% szpitali?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy, panie pośle.

Posel Tadeusz Chrzan (PiS):

Proszę mi powiedzieć, na jakiej podstawie wyciąga pani takie wnioski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy. Tak, kończąc...

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Jeszcze strona społeczna.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak, kończąc pytania, ja sobie pozwolę jeszcze jako ostatnia zadać pytania i zaraz oddam głos stronie społecznej, bo przedmówca mówił o mistrzach świata w zadłużaniu.

Posel Tadeusz Chrzan (PiS):

Zarządzaniu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

W zarządzaniu, ale w kwestii zadłużania, więc myślę, że pani minister ma wgląd we wszystkie dokumenty. Ciekawi mnie, w jaki sposób da się wytłumaczyć to, co zrobił poprzedni rząd, mianowicie zadłużenie szpitali wzrosło z 10,5 mld zł w 2015 r. do 21,5 mld zł w 2023 r., z czego to wynika. Kwestia pilotaży. Poprzedni rząd był mistrzami pilotaży, z którymi trzeba coś zrobić. Była tutaj mowa zarówno o posilkach, jak i o centrach zdrowia psychicznego. To są bardzo ważne zmiany wprowadzone przez panią minister, i chciałabym się dowiedzieć, jak to się ma do pilotażu. No bo zakładam, że wychodzenie z pilotażu, który czasami trwa latami, już nie wiem, 8 czy 9 lat, jest drogi i w zasadzie nie przewiduje żadnych dalszych konsekwencji, musi być bardzo trudne.

Mam też ze spraw bieżących pytanie dotyczące byłego wiceministra, posła Cieszyńskiego, który jest dzisiaj z nami. Czy zgłaszali się do państwa zarządzający szpitalami w kwestii pytań, które pan poseł zadawał? Wchodziła tam w grę kwestia również podawania numerów NIP. Jak do tego szpitale podchodzą? Czy w ogóle można pytać o takie rzeczy? Być może pani minister wie, z jakimi kontrahentami współpracuje firma doradcza pana posła. Czy ministerstwo jest w stanie w ogóle dotrzeć do informacji, gdzie są respiratory zamówione przez pana posła Cieszyńskiego, kto zapłacił za cały samolot maseczek, które nie spełniały żadnych norm, nie nadawały się do użytku?

Posel Patryk Wicher (PiS):

To jest wotum odwołania pani minister.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Również trudne pytanie dotyczące 6 mld zł, które musimy zapłacić za szczepionki COVID-19, których nie wykorzystamy. Pytanie: Kto za to zapłaci? I jeszcze mam pytanie jedno, ostatnie, dotyczące wnioskodawczyni, która również była ministrem. Czy ma pani minister wiedzę dotyczącą wykorzystywania funkcji ministra zdrowia w kontekście działalności politycznej i promocyjnej, informacje dotyczące ministerialnej kampanii „Zdrowe życie”, zmian tras, w których miały odbywać się te kampanie z Sokołowa Podlaskiego do Krotoszyńska, czyli okręgu wyborczego ówczesnej pani minister? Myślę, że to dosyć istotne dla nas wszystkich pytania, na które ministerstwo powinno znać odpowiedzi.

Teraz bardzo proszę stronę społeczną, 2 minuty, o zadanie pytań i przejdziemy do...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przepraszam, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...do odpowiedzi. Panie pośle...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale nie, pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Otóż, szanowni państwo, ja bym chciał w związku z tymi pytaniami, które padły ze strony pani od rtęci, pani przewodniczącej, poprosić o przerwę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Od rtęci?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak, pani marszałek Polak, która straszyla, że w Odrze jest rtęć.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, poprosimy o wniosek formalny.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Za sekundkę. Uzasadniam. Ponieważ panie pytały o pytania, które wysyłam w ramach działalności poselskiej...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale przepraszam, proszę mi dać uzasadnić. Pani mówiła 3 minuty. Spokojnie. Bo tak się składa, że otrzymałem odpowiedź m.in. ze szpitali pomorskich, ze spółki Copernicus, i zapytałem o kwestię związaną...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, chciał pan złożyć wniosek...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale przepraszam, bo chciałbym złożyć wniosek...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

No nie, no nie. Chwilę. Chce pan złożyć wniosek formalny, to proszę złożyć wniosek formalny. To nie jest miejsce na swobodną wypowiedź.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Uzasadniam.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie. Proszę złożyć wniosek formalny. Przeglądamy wniosek formalny.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Chce pan sobie zrobić reklamę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przeglądamy pana wniosek formalny, jak pan powie, o co panu chodzi. A to nie jest miejsce na pana wypowiedzi dotyczące odpowiedzi na pana maile. Ja zadawałam pytania do pani minister, a nie do pana.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale pani od rtęci pytała mnie.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Pani przewodnicząca, ja z ciekawości sprawdziłam, jak to było w poprzedniej kadencji, i wychodzi na to, że pan minister Szumowski nie odpowiedział na pytania posłów. Przy wotum przeciw ministrowi Szumowski nie odpowiedział na pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, panie pośle, o złożenie wniosku formalnego. Pan poseł Cieszyński.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Wracając do uzasadnienia...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę o złożenie wniosku formalnego.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak, tak, już kończę. Kończę uzasadnienie...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Rozumiem, że wniosku formalnego nie będzie. Bardzo proszę...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Pani przewodnicząca, kończę...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...strona społeczna teraz będzie miała swój czas.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

...uzasadniać wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie. Proszę o złożenie wniosku formalnego.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale proszę...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę o złożenie wniosku formalnego. Jeżeli pan niełoży wniosku formalnego, to zakładam, że go nie ma po prostu.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Jest, tylko chcę go uzasadnić.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czyli nie ma. Dobrze.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale chcę go uzasadnić.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Proszę teraz dać czas stronie społecznej, która też chciałaby zadać pytania.

Bardzo proszę, 2 minuty.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Fatalne...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, 2 minuty. Oczywiście na początek proszę się przedstawić.

Wicedyrektorka Onkofundacji Alivia Joanna Frątczak-Kazana:

Joanna Frątczak-Kazana, fundacja onkologiczna Alivia oraz Ogólnopolska Federacja Onkologiczna.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja zacznę wprost. W tej sali wszyscy wycierają sobie usta pacjentami, a jednocześnie prawie każdy z państwa był po jednej i po drugiej stronie, rządził i miał swoją szansę. Zawsze pojawiają się te same pytania, zawsze pojawia się ta sama dyskusja. Każdy... prawie każdy z państwa współdecydował o tym jak dzisiaj wygląda system ochrony zdrowia, dlatego z perspektywy pacjentów problem, o którym dzisiaj rozmawiamy, to nie jest problem, który dotyczy tego, kto jest na stanowisku ministra zdrowia, to jest problem, który dotyczy strategicznych decyzji państwa. Od lat zdrowie nie jest traktowane jako priorytet rozwojowy, tylko jako koszt do ograniczania. I jeszcze raz: to nie jest problem tylko i wyłącznie tego rządu, to jest problem systemowy. Dziś widzimy konsekwencje bardzo wyraźnie. Brak stabilnego finansowania zagraża bezpieczeństwu obywateli i pacjentów. Nie zgadzamy się z wieloma decyzjami Ministerstwa Zdrowia, w tym z ostatnimi cięciami w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia. Mamy jednak nadzieję, że nastąpi refleksja, ale jednocześnie chcemy powiedzieć bardzo jasno: rozmowa o ochronie zdrowia powinna być dyskusją o strategii, której po prostu brakuje.

Każda zmiana na stanowisku ministra to miesiące chaosu, wymiana kadr, zatrzymanie procesów i uczenie się systemu od nowa. A my wiemy, że tak naprawdę problem leży gdzie indziej. Polska wydaje na zdrowie znacznie mniej niż średnia Unii Europejskiej i ktoś wreszcie musi podjąć decyzję, czy zdrowie traktujemy jako koszt, czy zdrowie traktujemy jako inwestycję w bezpieczeństwo i rozwój pacjenta. Dlatego mam dwa pytania. Czy premier i minister finansów – ja rozumiem, że może dzisiaj te odpowiedzi tutaj nie padną – zapewni dodatkowe 20 mld zł dotacji podmiotowej w tym roku dla Narodowego Funduszu Zdrowia i czy są planowane kolejne ograniczenia w dostępności świadczeń dla pacjentów? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę kolejną osobę o zabranie głosu, przedstawienie się. Bardzo proszę.

Członkini Prezydium Zarządu Regionu Mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Karolina Pietrzykowska:

Dzień dobry. Karolina Pietrzykowska. Jestem lekarką, przedstawicielką Regionu Mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy.

Najpierw mam tylko takie prywatne spostrzeżenie. Wydaje mi się, że poziom tej dyskusji jest naprawdę zatrważający. Nazwy partii politycznych padały tu częściej niż słowo „pacjent”. Ale jako przedstawicielka związku zawodowego mam jeszcze pytanie: Kiedy możemy spodziewać się systemowych zmian w organizacji psychiatrycznej opieki zdrowotnej, która, jak wynika z raportu Porozumienia Rezydentów, dotyczącego dyżurów pełnionych przez lekarzy rezydentów, jest w strasznym stanie? Jako psychiatra jeszcze dokładam pytanie powiązane pośrednio: Kiedy możemy spodziewać się informacji o dalszych losach centrów zdrowia psychicznego? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Bardzo proszę w takim razie o odpowiedzi na pytania pani minister.

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pytań faktycznie było bardzo dużo. Na niektóre odpowiemy, natomiast pozostałe oczywiście na piśmie. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Pani minister, czy dostaniemy odpowiedzi przed jutrzejszym głosowaniem? Pani minister, przed jutrzejszym głosowaniem?

Głos z sali:

Jutro jest głosowane wotum.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ja bardzo proszę o niewdawanie się...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Ale pani minister mówi, że dostaniemy na piśmie, więc pytanie, czy przed jutrzejszym głosowaniem.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o niewdawanie się w dyskusję, tylko o odpowiedzi.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Czy dostaniemy przed jutrzejszym głosowaniem?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani poseł. Poczekamy chwilkę.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Czy dostaniemy przed jutrzejszym głosowaniem odpowiedzi na piśmie? To jest ważne pytanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, już? Bardzo proszę...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Nie, ja mam już dosyć tego, że wy mówicie, że dostaniemy odpowiedzi na piśmie, a ich potem nie dostajemy. Jutro mamy głosowanie wotum nieufności. Czy przed głosowaniem uzyskamy odpowiedzi na ważne pytania?

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

Pani poseł, proszę pozwolić dać nam odpowiadać na pytania. Być może, że te odpowiedzi, które pani otrzyma, pozwolą pani na podjęcie decyzji w sprawie mojej osoby.

Co do umocowania politycznego, myślę, że mam silne umocowanie, ponieważ od premiera. Co do rozmów z Ministerstwem Finansów, proszę nie bagatelizować tego, że w zeszłym roku 40 mld zł dodatkowych pieniędzy wpłynęło do Narodowego Funduszu Zdrowia, co świadczy o skuteczności rozmów. Zapewniam państwa, że te rozmowy są prowadzone na bieżąco.

Co do szpitali na Podkarpaciu, które wybrzmiewały, ja wiem, że region jest podnoszony często, natomiast bardzo mnie cieszy to, że rozmowa na temat konsolidacji i reorganizacji, m.in. obejmująca również szpital w Lesku, odbywa się na Podkarpaciu. Proszę nie przeszkadzać, proszę wspierać te procesy. Myślę, że dzisiaj trend, który się pojawia, konsolidacji czy współpracy silnych ośrodków ze szpitalami powiatowymi, jest trendem, który obowiązuje w całej Europie i powinniśmy do takich standardów zmierzać.

Co do spraw związanych również z żywieniem, w 100% zapłacone.

Co do diagnostyki myślę, że za chwilę poproszę pana prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, żeby się wypowiedział. Natomiast takie ciekawe zjawisko, dzisiaj powołany przeze mnie zespół do spraw standardów jakościowych, jeżeli rozmawiamy o tomografii komputerowej i o MRI, przekazał mi informację, że świadczenia nielimitowane, czy w ogóle świadczenia, które były wykonywane w MRI, to 66% podmiotów prywatnych, więc pytanie: Jak nielimitowane świadczenia w tym zakresie wpłynęły na rozwój biznesu prywatnego w tym kraju? Co do systemu publicznego od wielu lat pracuję w tym systemie i mam świadomość, że im silniejszy system publiczny, tym mniej miejsca dla prywatnego. W związku z tym nasze działania zmierzają do tego, żeby wspierać ten system publiczny. W szpitalach sieciowych faktycznie mamy szpitale publiczne. Myślę, że należałoby się zastanowić, co ze szpitalami pozasieciovymi.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam, pani minister.

Czy mogę prosić o jeszcze chwilę wytrwałości, żebyśmy mogli wysłuchać odpowiedzi na pytania?

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

A możemy się dowiedzieć, kto kontraktuje te prywatne szpitale, te prywatne...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani minister proszę nie wdawać się w dyskusję. Ja proszę o...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

...chyba, że same sobie te kontrakty dają, to wtedy ja myślę, że OK.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę panią minister.

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda:

Myślę, że na to pytanie odpowie pan prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ ma pamięć historyczną w tym względzie.

Co do świadczeń i pytania o odróżnienie diagnostyki i profilaktyki, to absolutnie myślę, że tutaj edukacja zdrowotna pewnie by nam się przydała, ponieważ badania profilaktyczne są w 100% płacone przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W tym zakresie nic się nie zmieniło. Popracujmy raczej nad świadomością pacjentów, nad społeczeństwem, żeby poprawiła się zgłaszalność na badania profilaktyczne, również w zakresie kolonoskopii i gastrokopii. Natomiast jako długoletni zarządzający szpitalami wiem, że w tym zakresie organizacja pracy w jednostkach na pewno powinna być w kierunku profilaktyki. Mam nadzieję, że to nastąpi.

Co do sieci onkologicznej pracujemy nad wskaźnikami, ale myślę, że przede wszystkim dzięki premiowaniu pacjentów onkologicznych w tej chwili powodujemy to, że mają faktyczne preferencje, ponieważ nielimitowanie doprowadziło do tego, że byli stawiani w kolejce z innymi pacjentami. Dlatego myślę, że tworzymy przede wszystkim korytarze życia dla tych pacjentów.

Co do sprawy Instytutu Psychiatrii to w ostatnim czasie poprawił się wynik finansowy, nieznacznie, ale się poprawił. Myślę, że tam faktycznie sporo jest do zrobienia. Padają również pytania dotyczące szpitala w województwie łódzkim. Z tego, co wiem, tam też są plany dotyczące konsolidacji z jednym ze szpitali wojewódzkich, więc myślę, że szpital też skorzysta z tego programu, jeżeli rozmawiamy o szpitalu powiatowym. Co do e-zdrowia i Funduszu Medycznego poproszę o udzielenie odpowiedzi ministrów.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę. Pana prezesa? A, pani minister Kacperczyk, tak?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kacperczyk:

Tak. Może ja najpierw odniosę się do Funduszu Medycznego.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Ja myślę, że może warto na początku przy przypomnieć sobie, co to jest Fundusz Medyczny, bo słyszymy tutaj bardzo dużo o zostawieniu pieniędzy na Funduszu Medycznym i o ograbieniu Funduszu Medycznego. To warto powiedzieć, że Fundusz Medyczny, kiedy był tworzony, nie kreował żadnych dodatkowych środków. Fundusz Medyczny przewidywał przeniesienie z Narodowego Funduszu Zdrowia co roku średnio 4 mld zł na fundusz celowy pod nazwą Fundusz Medycznych, i to się dzieje od czasu utworzenia Funduszu Medycznego w 2020 r. Co roku pieniądze, które były dedykowane na świadczenia, są przenoszone w kwocie 4 mld zł, są przenoszone i uwzględniane zamiast w planie Narodowego Funduszu Zdrowia, to są uwzględniane na funduszu celowym pod nazwą Fundusz Medyczny. To jest jedno wyjaśnienie, bo myślę, że warto, żebyśmy mieli świadomość, o czym potem mówimy w kontekście alokacji tych środków.

Druga rzecz, proszę państwa. Nieprawdą jest, że Fundusz Medyczny był dedykowany nowoczesnym technologiom, świadczeniom dla dzieci. W ramach tego funduszu utworzono cztery podfundusze, w tym dwa duże subfundusze, które są dedykowane inwestycjom infrastrukturalnym, a mianowicie: fundusz inwestycji strategicznych i fundusz inwestycji modernizacji podmiotów leczniczych. Zaalokowano środki uchwałą Rady Ministrów. Większość tych środków została przekazana na inwestycje infrastrukturalne. Jeżeli chcieliśmy, drodzy państwo, stworzyć Fundusz Medyczny, fundusz celowy, który pokrywałby świadczenia i nowe terapie, przede wszystkim dla dzieci, to proszę mi wytłumaczyć, dlaczego zostało do ustawy o Funduszu Medycznym wpisany limit na świadczenia dla dzieci. Ten limit był zwiększany, on obecnie wynosi 840 mln zł.

Ja pamiętam naszą dyskusję z grudnia zeszłego roku, kiedy procedowaliśmy nowelizację o Funduszu Medycznym, gdzie – dziękuję też za kompromis, który wtedy był wypracowany – rozmawialiśmy wówczas o zniesieniu limitów dla dzieci, ponieważ 840 mln zł tak naprawdę starcza na świadczenia dziecięce na jeden kwartał. My jesteśmy gotowi. Jeżeli państwo uważacie, że Fundusz Medyczny powinien w większym stopniu finansować nowoczesne terapie i przede wszystkim też leczenie dla dzieci, deklarujemy gotowość. Wróćmy do dyskusji i szybkiej nowelizacji tej ustawy, gdzie zniesiemy limit na świadczenia dla dzieci i będziemy mogli je pokrywać z Funduszu Medycznego.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Ale wy 2,5 roku rządzicie. Możecie to zmieniać.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Jeżeli chodzi o kwestię wpłat na fundusz, wspólnie uzgodniliśmy w grudniu zeszłego roku, że zwiększą się te wpłaty na Fundusz Medyczny. Pierwotnie były planowane całkowite wpłaty na poziomie 20 mld zł, teraz te wpłaty będą na poziomie 24 mld zł.

Nie będę odnosić się do konkretnych inwestycji z Funduszu Medycznego, bo pewnie pani poseł Sójka dobrze wie, że przez lata NIK nie za dobrze, delikatnie mówiąc, oceniał wykorzystanie Funduszu Medycznego.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Naprawdę?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Tak, i pani poseł też sama o tym mówiła. W tym roku...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Rok temu, jak minister Leszczyna...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę o niewdawanie się w dyskusję, pani minister.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Chciałam poinformować panią poseł, że w tym roku po raz pierwszy kontrola wykonania budżetu za rok 2025, NIK nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do wykorzystania środków z Funduszu Medycznego, więc rozumiem, że w zakresie wykorzystania tych środków wyszliśmy na prostą, one nie są już mrożone, tak jak miało to miejsce do tej pory.

Jeszcze jedna rzecz, bo myślę, że warto też sprostować tę informację. Pani poseł raczyła powiedzieć, że od 7 miesięcy nie są podpisywane umowy na onkologię. Uprzejmie informuję, że 16 umów na onkologię z subfunduszu inwestycji strategicznych w onkologii zostało podpisane dwustronnie przez minister...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

A kiedy? Bo ja szukałam...

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Nie, przepraszam bardzo, pani poseł, to jest informacja...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Wczoraj?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani minister, ja bardzo proszę, nie dyskutować, tylko przedstawiać informację.

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Ale wczoraj? Wczoraj były podpisane?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

16 umów zostało podpisanych dwustronnie, 20 umów... cztery pozostałe...

Poseł Katarzyna Sójka (PiS):

Ale kiedy, wczoraj?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

...podpisane jednostronnie przez ministerstwo. Czekamy na podpis beneficjentów.
Jeżeli chodzi o kwestię bezpieczeństwa lekowego i...

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Przed odwołaniem minister.

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

A CBA już zakończyło postępowanie?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa lekowego i API, pytał o to pan poseł Wicher, to bardzo dziękuję za to pytanie, ono wielokrotnie było już omawiane tutaj na Komisji, ale też w naszych dwustronnych rozmowach. Ministerstwo nie odpowiadało za realizację kamienia milowego dotyczącego budowy fabryki API. Państwo sami przenieśliście to do innego ministerstwa, więc nie było to, ubolewam, elementem szerszej strategii.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

To nie jest ten rząd?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

I tutaj też... Panie pośle, jeżeli pan poseł... Ja też mogę zapytać o kwalifikowalność środków z KPO. To jest 2021 rok. Równie dobrze mogę pana posła zapytać: dlaczego państwo nie zbudowaliście z KPO fabryki API?

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Bo blokowaliście środki.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bo środki były blokowane. Pamięta pani?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani minister, proszę się nie wdawać w dyskusję. Proszę odpowiadać na pytania.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Jednocześnie też alokowane... No, warto sobie w kontekście wzmacniania bezpieczeństwa lekowego przypomnieć o takich projektach ABM jak amandatyna...

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Nie ma takiego leku jak amandatyna.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

...szczepionki mRNA, więc myślę, że tutaj rzeczywiście wiele było takich wątpliwych projektów. Pan poseł również pytał i sugerował, że są problemy z wykorzystaniem środków z FENG, z platformy STEP, to ja chciałam poinformować, że nawet 6 dni temu została podpisana kolejna umowa z Polpharmą Biologics na produkcję i rozwój leków biologicznych. Wcześniej, w marcu, też zostały podpisane umowy z platformy STEP na rozwój nowoczesnych terapii z wykorzystaniem technologii RMA.

Pan poseł Polaczek pytał o kwestię współpracy na okoliczność wojny i zagrożeń, z którymi musimy się stykać. Warto tu podkreślić, że po raz pierwszy ma miejsce kompleksowa współpraca szpitali cywilnych ze służbami wojskowymi. Tutaj też mamy konkretne plany. Ja oczywiście deklaruję gotowość spotkania z Komisją w trybie niejawnym, bo, jak państwo wiecie, zarówno rządowy program rezerw strategicznych, który teraz uaktualniamy, jak i ustawa o zarządzaniu kryzysowym, która dotyczy infrastruktury krytycznej, również plany, które przygotowują wojewodowie, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, inspekcja sanitarna, RCKiK, one w większości są w trybie niejawnym, więc jeżeli państwo chcecie poznać szczegóły zabezpieczenia, to możemy o nim rozmawiać. Również po raz pierwszy uruchomiliśmy kompleksowe projekty, które mają na celu wzmacnianie kompetencji z medycyny taktycznej w szpitalach. To jest projekt, który realizujemy z Wojskowym Instytutem Medycznym, ponad 30 mln. Opracowane zostały również standardy kształcenia z medycyny taktycznej, które zostaną wintegrowane w proces kształcenia.

Ja pozwolę sobie – ponieważ pan poseł Cieszyński zadawał pytania dotyczące tego, co prezentowaliśmy parę miesięcy temu tu na Komisji, pozwolę sobie, mimo że pan poseł nie zadał wszystkich pytań – odnieść się do tych kwestii, które były prezentowane na Komisji z mojego obszaru, jak wygląda stan ich realizacji. Punkt pierwszy: bezpieczny pacjent, wzmocnienie ratownictwa medycznego. Chodziło głównie o wdrożenie zasad postanowień ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. W większości zostały wdrożone. Od 1 stycznia utworzono 124 zespoły ratownictwa medycznego, również dodatkowo jednostki motocyklowe. Znowelizowano Kodeks karny pod kątem bezpieczeństwa ratowników, zapewniono wsparcie psychologiczne, cykliczne szkolenia z technik deeskalacyjnych. Podmioty również otrzymają kamizelki szpiculco- i nożo-odporne, tak żeby zwieńczyć ich bezpieczeństwo.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę, przekazaliśmy środki na modernizację lądowisk. 113 podmiotów otrzymało 247 mln zł na modernizację infrastruktury, która również wzmacnia ratownictwo medyczne. Ogłosiliśmy przetarg na zakup kolejnych pięć śmigłowców, jak również na budowę nowej bazy HEMS.

Rozpoczęliśmy pracę nad nową polityką lekową. Bardzo dziękuję wszystkim, przede wszystkim stronie społecznej, za udział, za uwagi, za spotkania. Ta polityka... W połowie roku planujemy ogłosić nowe założenia, więc te prace trwają. Dwie ustawy, których deklarowaliśmy nowelizację, nowelizacja ustawy refundacyjnej. Zakończyły się dodatkowe konsultacje, które były, odbywały się na wniosek strony społecznej. Ustawa jest gotowa, będzie procedowana. Tu liczę na państwa współpracę, bo ustawa również wprowadza bardzo dużo nowych rozwiązań, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo lekowe i też wsparcie produkcji w Polsce. 12 dużych bloków rozwiązań, więc mam nadzieję, że uda nam się, również w Komisji, wypracować kompromisowy projekt. Również podpisałam projekt ustawy o receptach, który zostanie przekazany w dniu jutrzejszym do konsultacji publicznych. Legislacja unijna, którą deklarowaliśmy – pakiet farmaceutyczny zakończony i przyjęty w ramach Unii Europejskiej. To są chyba z mojego obszaru, panie pośle, wszystkie deklaracje.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Jeszcze tylko... Przepraszam bardzo, jeszcze tylko jedna uwaga. Sprawdziłam, pani poseł, szpital w Kępnie. Pani poseł mówiła o problemach z kontraktem, mimo posiadania oceny celowości inwestycji i IOWISZ. Ten projekt był finansowany z programu „Polski ład”. Podmiot nie występował – mówię o rehabilitacji – w IOWISZ o ocenę celowości inwestycji, więc ewentualna kwestia kontraktu na etapie przyznawania tych środków nie była konsultowana z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Jest pani w błędzie. Pokaże pani dokument. To była inwestycja składana, nie tylko środki z KPO...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękujemy, pani minister.

Pani minister Maciejewski. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tak od początku, kilka pytań, które tutaj padło. Koordynowana opieka w zakresie POZ to nie są już pilotaże, to jest pięć programów prowadzonych od 3 lat. Objętych nimi jest 11,5 mln pacjentów. Sfinansowano za 1,5 mld zł świadczeń w tym zakresie. Ponad 50% POZ w Polsce prowadzi już tenże program opieki koordynowanej.

Jeżeli chodzi o naszą dyskusję na temat rehabilitacji dziecięcej, po spotkaniu Komisji odbyło się spotkanie świadczeniodawców i ekspertów. Uzgodniono warunki i przekazano te świadczenia do wyceny do AOTMiT. Żywnienie, tak zwany „Zdrowy posiłek”, to w tej chwili jest dodatkowe 21 zł za dobę każdego pobytu pacjenta, w każdym z oddziałów w Polsce, a nie wybranych.

Co do cyfryzacji to jesteśmy w tym... to oczywiście jest uruchomiona centralna e-rejestracja. Zrealizowano ponad 2 mln świadczeń, zaplanowanych jest kolejnych 1,3 mln. Odzyskano 600 tys. wizyt. To rozwiązanie nie jest rozwiązaniem skierowanym wyłącznie do używania go w ramach mojej IKP czy IKP. Każda droga kontaktu jest możliwa, pacjent może zapisywać się w dowolny sposób, bo przy pomocy czy świadczeniodawcy, czy na miejscu u niego, czy przez jego zespół prowadzący. W tej chwili, jeżeli chodzi o KPO cyfrowe, to 1,25 mld zł trafiło do szpitali powiatowych, ponad 1 mld zł do szpitali samorządowych, pozostałych samorządowych, co jest 72% alokacji.

W ramach... Teraz, już dzisiaj, mieliśmy mieć bardzo ważne wydarzenie, niestety uniemożliwiło nam bardzo ważne i przykre wydarzenie, które niestety spowodowało, że nie mieliśmy dzisiaj spotkania Komisji na temat ustawy o e-zdrowiu, bo ona uruchomi nam możliwość wdrażania już od lipca karty e-DILO, a w III kwartale e-hemofilii, e-transplantu.

Chciałem powiedzieć, że od 1 stycznia wdrożono karty czynności ratunkowych i Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz wystawiono już ponad 1 mln takowych kart przez zespoły ratownictwa medycznego. W tym kwartale wprowadzimy aplikację, tzw. automat refundacyjny, który ma pomóc lekarzom wystawiać recepty i ułatwić im, aby refundacja była właściwie stosowana do właściwych leków, we właściwych wskazaniach medycznych. Kolejna rzecz to jest również recepta, tzw. recepta dzielona, aby pacjent nie musiał być przywiązany do jednej apteki. To jest również do końca II kwartału bieżącego roku. To chyba wszystko z tych pytań, które w moim zakresie Dziękuję

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani minister Kęcka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję. Ja odniosę się w kilku zdaniach. Zacznę od położnych. Dla położnych, które tracą pracę, był przygotowany art. 5a w ustawie o zawodzie pielęgniarki i położnej, który już jest przyjęty od ubiegłego roku. W ramach tego panie położne, które tracą pracę, mogą liczyć na kursy organizowane przez okręgowe izby pielęgniarek i położnych, aby mogły podjąć pracę nad pacjentami w ramach opieki długoterminowej i paliatywnej, więc tu jest to wzmocnienie.

Jeśli chodzi o procesy legislacyjne w departamentach, które są w moich właściwościach, szanowni państwo, na etapie prac rządowych, na różnym etapie mamy 12 projektów nowelizacji ustaw. Trzy weszły już na etap prac parlamentarnych, w tym ustawa nikotynowa i najświeższa ustawa lex szarlatan, która czeka już na przyjęcie na Radzie Ministrów, ale z ostatnich informacji – we wtorek została przyjęta przez rząd ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, która też już czeka na skierowanie na etap prac parlamentarnych. Ze świeżynek, które procedujemy w ministerstwie, a które są w moich właściwościach, to jest bardzo długo wyczekiwana przez środowisko ustawa o zawodzie pielęgniarki i położnej, która za chwilę trafi do konsultacji społecznych, i ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentysty.

Jeśli chodzi o centra zdrowia psychicznego, to faktycznie jest to najdłużej trwający pilotaż. Szanowni państwo, bardzo szeroko komunikujemy, między innymi w naszych mediach,

jeśli chodzi o resort zdrowia, że przygotowaliśmy model docelowy w oparciu o rekomendację zespołu ekspertów. Proponowany model docelowy będzie zakładał ten sam model opieki środowiskowej, więc ja cały czas nie rozumiem, skąd jest ta dyskusja, która przetacza się w mediach społecznościowych. Jeśli chodzi o koordynatorów w opiece koordynowanej, to absolutnie do tej pory odbywały się szkolenia na poziomie regionalnym, w ośrodkach, natomiast po wakacjach zostaną uruchomione szkolenia na poziomie centralnym w ramach programu FERS.

Było też pytanie o priorytet „Zdrowe serce, zdrowy mózg”. Szanowni państwo, horyzont czasowy to są lata 2025–2030. Tutaj mamy sześć kluczowych obszarów, z których część już się dzieje, i to przede wszystkim jest podejście systemowe i sieciowe, czyli koordynacja opieki, która się dzieje, uporządkowanie ścieżki pacjenta, czyli poprawa płynności i przejścia pacjenta między poziomami opieki i obszarami właśnie serce – mózg, dalej koordynacja opieki poprzez wzmocnienie roli koordynatora, co będzie wzmocniane również przez szkolenia na poziomie centralnym, ale i certyfikacje tych regionalnych. Kolejny obszar to jakość jako element zarządzania tego systemu, czyli wskaźniki jakości opieki, które chociażby w kardiologii zostały już przyjęte. Dalej mamy inwestycje w sprzęt i infrastrukturę oraz cyfryzację i wykorzystanie danych, czyli wdrażanie narzędzi cyfrowych. I tutaj mamy e-rejestrację, która już została wdrożona, ale też e-kartę opieki kardiologicznej. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Rozumiem, że jeszcze Narodowy Fundusz Zdrowia, tak? Bardzo proszę.

Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia Filip Nowak:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, szanowni państwo, na większość spraw dotyczących Narodowego Funduszu Zdrowia odpowiedzieli państwo ministrowie, natomiast, jeśli państwo pozwolą, jeszcze tytułem uzupełnienia. Dużo mówiliśmy o kolejkach do świadczeń opieki zdrowotnej, o tym, czy te kolejki są dłuższe, czy krótsze, czy znajdziemy poradnie, w których one się skróciły, te, w których się wydłużyły. Myślę, że nikogo na tej sali – jesteście państwo doświadczonymi parlamentarzystami – nie trzeba przekonywać, że kolejki są permanentnie związane z publicznym systemem finansowania ochrony zdrowia we wszystkich krajach na świecie. Zadaniem Narodowego Funduszu Zdrowia, zadaniem prezesa NFZ jest takie kierowanie i sterowanie strumieniem pacjentów, żeby w pierwszej kolejności opiekę zdrowotną otrzymali pacjenci, którzy najbardziej jej potrzebują. Za chwilę, jeśli państwo pozwolą, udowodnię, że właśnie takie działania prowadzimy.

Ale na początek myślę, że bardzo istotnym parametrem, poza czasem oczekiwania czy też ilością osób oczekujących na świadczenie, jest ilość świadczeń, które są udzielane pacjentom i tempo wzrostu ilości tych świadczeń. Dziś skupialiśmy się na tomografii komputerowej, na gastrokopii, kolonoskopii, rezonansie magnetycznym. Pozwolicie państwo, że przytoczę cztery liczby. W roku 2019 gastrokopii wykonano 460 tys., w roku 2025 – 688 tys. Myślę, że o znaczącym wzroście dostępności nie trzeba w tej sytuacji już mówić, bo te liczby wystarczą za komentarz. Jeśli powiemy o kolonoskopii, w roku 2019 – 337 tys., w roku 2025 – 820 tys. Kolejki to także środki na finansowanie świadczeń. Wiele świadczeń na przestrzeni funkcjonowania funduszu, już blisko przez 26 lat, stało się świadczeniami nielimitowanymi, m.in. świadczenia dotyczące opieki nad dziećmi. Pani minister Kacperczyk powiedziała, że regulacja dotycząca nielimitowości świadczeń z zakresu opieki nad pacjentami do 18. roku życia z założenia miała być finansowana z Funduszu Medycznego. Jeśli państwo pozwolicie, to powiem, że w roku 2025, który jest za nami, to, tak jak jest zapisane w ustawie, środki na świadczenia dodatkowe powyżej wartości zawartej umowy z Funduszu Medycznego to było 840 tys. zł...

Zastępca prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jakub Szulc:

Milionów.

Prezes NFZ Filip Nowak:

...milionów, oczywiście – dziękuję, panie prezesie – natomiast Narodowy Fundusz Zdrowia ze swojego budżetu, z państwa składek, ewentualnie z dotacji rządowej, musiał dołożyć ponad 3,5 mld zł. Co to oznacza? To oznacza, że wiele świadczeń, które miały być sfinansowane ze specjalnie po to utworzonego funduszu, niestety nie jest sfinansowanych, przez co środki, które mieliśmy przeznaczone na inne cele, równie pilne, musimy przeznaczać na realizację zapisów ustawowych. Ja nie mówię, że to jest zła regulacja, bo oczywiście dzieci są naszym

priorytetem i nikogo o tym nie trzeba przekonywać, natomiast to źródło finansowania jest niewystarczające, jak państwo widziecie.

Była mowa o dostępności do programów lekowych. Pani minister Kacperczyk powiedziała na temat finansowania leków, na temat programów lekowych. Ja również, jeśli państwo pozwolicie, posłużę się dwiema liczbami. W roku 2023 na programy lekowe Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczył 9,9 mld zł, natomiast w roku 2026 zaplanowaliśmy już 16 420 000 000 zł. Myślę, że te liczby również nie wymagają komentarza, ponieważ bronią się same, jeśli chodzi o zwiększenie dostępności do tych jakże potrzebnych świadczeń.

Teraz tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny, gastroscopia i kolonoskopia. Wbrew temu, co tu usłyszałem, nie jest to regulacja pani minister, wynikająca z rozporządzenia, jest to regulacja prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, tak że biorę za to pełną odpowiedzialność. A ta odpowiedzialność i te działania wynikają wprost z zapisów ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, gdzie prezes Narodowego Funduszu Zdrowia musi monitorować dostępność do świadczeń, a także dbać o finanse NFZ, gdyż są to, jak państwo wiecie, środki publiczne, środki, którymi dysponujemy zgodnie z obowiązującym prawem.

Świadczenia. Ktoś powiedział na tej sali, że obcinamy profilaktykę o 50%. Nie do końca zrozumiałem, mogłem wysnuć z tego, że obcinamy świadczenia, czy też w jakikolwiek sposób limitujemy świadczenia profilaktyczne. Jest to oczywista nieprawda. Świadczenia z zakresu profilaktyki z tych czterech świadczeń, o których mówimy, mamy profilaktykę raka jelita grubego, która nie dość, że nie jest obcinana, to zwiększamy liczbę podmiotów – taki jest plan na ten rok – w których będą udzielane te świadczenia w sposób nieograniczony w cenach nominalnych, skierowane do tych pacjentów, którzy tego najbardziej potrzebują. I nie jest to wymysł Narodowego Funduszu Zdrowia, tylko są to zalecenia ekspertów i najmądrzejszych ludzi w Polsce, ale także na świecie, którzy właśnie tę grupę ludzi skierowali do badań profilaktycznych. Badania kolonoskopowe nie są badaniami neutralnymi dla pacjentów, że mogą stać się badaniem przesiewowym.

Jeśli mogę powiedzieć jeszcze o tomografii i o rezonansie. Jak państwo wiecie, kontrakty z Narodowego Funduszu Zdrowia są święte. Nie zamierzamy ograniczać wartości kontraktów, wysokości kontraktów i ilości badań, które są zakontraktowane z naszymi świadczeniodawcami, natomiast nie możemy bezkrytycznie patrzeć na koszty, które są ponoszone zarówno w tomografii komputerowej, rezonansie magnetycznym, kolonoskopii, gastrokopii, a także w wielu świadczeniach opieki zdrowotnej wykonywanych w ambulatorium. Podstawowym kosztem zmiennym są koszty pracy. Nie koszty pracy pracowników na umowę o pracę, bo wówczas byłby to koszt stały, tylko koszty pracy lekarzy kontraktowych.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Zmieńcie to. To zmieńcie kontrakty.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Pani poseł...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie prezesie, proszę nie dyskutować. Teraz, bardzo proszę...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ja zaraz będę miał NIP-y, to będziecie wiedzieli komu.

Prezes NFZ Filip Nowak:

To ja za chwilę pani poseł wyjaśnię, jak to zmniejszamy, jak nad tym panujemy.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

To zmniejszcie je.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie prezesie, proszę kontynuować, żebyśmy mogli zakończyć.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Ale coś mi w tym zakłóca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ja wiem. To nie jest łatwe. Trzeba się przyzwyczaić.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Chciałbym powiedzieć, że depresja w świadczeniach, przypominam, wykonanych poza wartość zawartej umowy, poza liczbę świadczeń, na którą umówiły się dwie strony umowy, wynika z tego, że jest to oręż, o który prosili dyrektorzy szpitali, dyrektorzy placówek medycznych, dyrektorzy poradni i przychodni, do tego, żeby móc renegotjować wartości kontraktów z usługodawcami, najczęściej oczywiście personelem medycznym, który nie jest zatrudniony na umowę o pracę. Wielu racjonalnych, rozsądnych dyrektorów już to robi. Jeżeli robimy takie rozwiązanie, wprowadzamy dla wszystkich podmiotów, to nie ma takiej możliwości, że któryś dyrektor zaproponuje niższe wynagrodzenie za świadczenia, powtarzam, powyżej zawartej umowy, i ktoś pójdzie gdzie indziej, ponieważ wszyscy mają te same warunki. Myślę, że to jest odpowiedź na pytanie pani poseł, co z tym robimy.

Pragnę także zauważyć, że jeśli chodzi o dostępność do świadczeń z tych jakże ważnych czterech świadczeń diagnostycznych, w momencie, gdy wszyscy stali w jednej kolejce, bo nawet gdy płaciliśmy za wszystkie świadczenia w sposób nieograniczony, to ta kolejka była – wracam do pkt 1, jest to permanentna cecha publicznego systemu ochrony zdrowia – to zanikały tzw. fast tracki, czyli szybszy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej dla najbardziej potrzebujących, czyli dla – patrzę tu w kierunku pani z Aliwii – dla pacjentów onkologicznych, którzy, przypomnę, korzystając z karty diagnostyki, tzw. karty DILO, mają zagwarantowaną pomoc i diagnostykę zarówno podstawową, jak i pogłębioną w 7 tygodni – w pierwotnym zapisie to były 4 tygodnie. Więc to jest mechanizm nakładający na placówki medyczne pomoc w najlepszym, najkorzystniejszym dla pacjentów terminie skorzystania z tej z tej profilaktyki i z tej diagnostyki. Tak że uważam, że to jest działanie jak najbardziej racjonalne.

Ktoś powiedział, że zaoszczędzimy pieniądze. Nie zaoszczędzimy pieniędzy, ponieważ nie wybudujemy sobie za to willi z panem prezesem albo czegoś nie zrobimy takiego, co będzie naszą prywatną działalnością, tylko przeznaczymy je właśnie na pomoc pacjentom, którzy najbardziej tego potrzebują. Myślę, że tyle na ten temat.

Jeśli mogę...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękujemy.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Jeszcze mam parę słów, jeśli można.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak, jeszcze? Dobra.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Tak. Usłyszałem, że na Podlasiu zapłaciliśmy 0% za nadwykonania za rok 2025. Ja wierzę, że to jest lapsus albo ktoś źle to pytanie sformułował, bo za rok 2025 na nadwykonania na Podlasiu przeznaczyliśmy 98 mln zł, oprócz tego za świadczenia nielimitowane. Za świadczenia limitowane, w tym żywienie dojelitowe, o którym dużo tutaj mówiliśmy, wentylację mechaniczną dołożyliśmy kolejne 18 mln zł. Wydaje mi się, że to jest liczba większa od zera.

Jeśli mogę jeszcze powiedzieć na temat tego, kiedy i w jaki sposób będziemy płacili za nadwykonania w roku 2025...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam pana, panie prezesie, za te odgłosy, ale posłowie mają to do siebie, że lubią zadawać pytania, a nie lubią słuchać odpowiedzi. Ale z przyjemnością wysłuchamy pana odpowiedzi. Bardzo proszę.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Mogę jeszcze chociaż kilka słów?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Oczywiście. Ja tylko mówię, skąd te odgłosy.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Jeśli chodzi o nadwykonania limitowane, tak jak w każdym roku, przez 22 lata funkcjonowania Narodowego Funduszu Zdrowia reguluje on te świadczenia zazwyczaj po zamknięciu roku, w miarę posiadanych środków, a także w kolejności pilności udzielenia świadczenia.

Na przykład przez cały 2025 rok płaciliśmy regularnie za substancję czynną w programach lekowych, uznając, że pomimo tego, że formalnie jest to świadczenie limitowane, będziemy płacić w sposób nielimitowany. O żywieniu i wentylacji już mówiłem. Kolejne świadczenia będziemy finansować w miarę możliwości.

Była mowa o zakładach opiekuńczo-leczniczych i o tym, że nie opłaca się organizować zakładów opiekuńczo-leczniczych. Myślę, że zainteresowanie otwarciem zakładów i pozyskaniem środków z KPO przeczy tej teorii, ponieważ było bardzo dużo chętnych do otwarcia zakładów opieki długoterminowej w Polsce. Myślę, że wiem, dlaczego tak jest. Po pierwsze, dlatego że są to świadczenia, które będą ogłoszone, jeśli chodzi o nowe postępowania – mamy zarezerwowane środki na ogłoszenie postępowań konkursowych. Co więcej, podczas wprowadzania rekomendacji przez wszystkie lata, od kiedy jest rekomendacja dotycząca minimalnego wynagrodzenia, prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, również w tym roku pan prezes Rutkowski, zaproponował relatywnie wyższy wzrost, jeśli chodzi o cenę punktu odnośnie pozostałych świadczeń opieki zdrowotnej, właśnie po to, żeby zadbać o pacjentów wymagających opieki długoterminowej i zadbać o personel, który jest tam zatrudniony.

Pani poseł Zawisza, jeśli dobrze pamiętam, zapytała, kto daje kontrakty szpitalom prywatnym. Otóż nikt nie daje kontraktów szpitalom prywatnym, ponieważ kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia zawiera się w drodze postępowania konkursowego, ewentualnie rokowań. W postępowaniu konkursowym bądź w rokowaniach...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

A kto takie prawo ustala?

Prezes NFZ Filip Nowak:

Ja mam odpowiadać?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie, panie prezesie, proszę kontynuować.

Prezes NFZ Filip Nowak:

Ale może odpowiem: Sejm.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Większość rządząca, tak? Czyli można to zmienić. Pani minister ma taką możliwość, żeby to zmienić.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani poseł.

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Jeśli pani minister ma taką możliwość, żeby to zmienić, to czemu tego nie zrobiła?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie prezesie, proszę kontynuować. Bardzo mi przykro, że tak ta dyskusja...

Poseł Marcelina Zawisza (Razem):

Jeśli pani minister ma taką możliwość, to dlaczego tego nie zrobiła? Dlaczego nie mamy w Sejmie ustawy zmieniającej...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes NFZ Filip Nowak:

To ja już może skończę. Zgodnie z obowiązującą ustawą o kontrakt może postarać się zarówno świadczeniodawca, którego organem tworzącym jest podmiot prywatny, jak i organem tworzącym jest podmiot publiczny, również podmioty resortowe, wojewodowie, związki wyznaniowe. My wybieramy świadczeniodawców, którzy oferują najwyższy poziom usług pacjentom, i mam nadzieję, że nie zmienimy tego podejścia do kontraktowania świadczeń.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Pani minister, rozumiem, że to wszyscy już ze strony ministerstwa? Dziękuję.

W takim razie zamykam dyskusję i zgłaszam wniosek o negatywne zaopiniowanie poselskiego wniosku o wyrażenie wotum nieufności...

Posel Katarzyna Sójka (PiS):

Ale wszystkie odpowiedzi nie zostały...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...wobec ministra zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy (druk nr 2450). Informuję i przypominam, że Komisja zgodnie z art. 163a ust. 1 regulaminu Sejmu przyjmuje uchwały większością głosów, zatem poddany pod głosowanie wniosek musi uzyskać większość, żeby Komisja uchwaliła opinię. Uzyskanie większości głosów „za” oznaczać będzie, że Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek o wyrażenie wotum nieufności. Jeśli wniosek ten nie uzyska większości, będziemy głosowali wniosek przeciwny.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za negatywnym zaopiniowaniem poselskiego wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników. Głosowały 34 osoby. Za głosowało 19 osób, przeciw – 15, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek z druku nr 2450 o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę.

Posel Marek Tomasz Hok (KO):

Proponuję panią posłankę Martę Golbik.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Zgadzam się.

Czy ktoś ma inne propozycje? Nie słyszę. W takim razie Komisja wyznaczyła posłankę Martę Golbik na sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji...

Dobrze, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja upoważniła mnie do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu. Nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.